

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 13. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółkowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
Reklamowe otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji Nr. 88.

Przebieg choroby
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.
„Przewodnik gazkowy i Uteraki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy pronomerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocześnie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 50 h. „Przewodnik” pronomerowany osobno kosztuje 8 K.

Cały ogłoszeń: Wiersz polityczny lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaaryczne i liczbowe po 30 hal., nadsyłane po 50 hal., za wiersz lub jego miejsce miary politycznej.
Ogłoszenia osób i nakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro Dzienników Sokółkowskiego w Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Łaryżu wyłączenie Agencja: G. Ades (V. de Ranczkowski) 14 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 10 listopada b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł szefa sekcji rady ministerjalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. Feliksowi Schmitt-Gasteigerowi, gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 30 października b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu i naczelnikowi fachowo-rachunkowego departamentu II. w Ministerstwie skarbu, dr. Stefanowi Koczyskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wspólny P. Minister skarbu zamianował starszego inżyniera, Antoniego Niedzielskiego w Banjaluce, radcą budownictwa w VII. klasie rangi.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował profesora w państwowym gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Cieszynie, Franciszka Popiołka, okręgowym inspe-

ktorem szkolnym dla prywatnych szkół ludowych i wydziałowych, oraz ogródków dziecięcych z polskim językiem wykładowym w okręgu szkolnym Morawska Ostrawa na resztę bieżącego okresu funkcyjnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 listopada.

Delegacje.

Z Delegacji austriackiej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej Delegacji austriackiej, sprawozdawca delegat Kozłowski zaznaczył, że ważne wypadki wojenne, jakie zaszły od ostatniego sprawozdania, potwierdzają zasady, zawarte w poprzednich sprawozdaniach komisji wojskowej, że zapał i zaparcie się siebie, surowa karność i duch wojskowy, wsparty o narodowy charakter wojska, prowadzą je do zwycięstwa, jeżeli te wszystkie zalety kojarzą się z odpowiednim ustrojem wewnętrznym, z samodzielnym celem dowództwem strategicznym i przegotowaniem taktycznym i jeżeli mobilizacja przeprowadzona jest w sposób praktyczny. Sprawozdawca z zadowoleniem stwierdza, że ostatnie wypadki wojenne są też zwycięstwem zasady taktyki zaczepnej, jaka zszusza się w projekcie regulaminu dla austriackiej piechoty.

Mowca w sposób szczegółowy omówił operacje armii bułgarskiej i nadmieniał, że dowiedziono przy tej sposobności, iż o wiele więcej, niż dawniej, wartość wojenna wojsk zależy od charakteru i istoty samego narodu. — Specjalnie mowca szczegółowo zajmował się przyczynami klęsk tureckich i przytoczył jako przyczyny: wadliwe wyszkolenie wojska tureckiego, wyczerpanie armii tureckiej długotrwałą wojną trypolitańską, potrzebę walki na kilka frontów i zaniechanie ofensywy. Także liczebność wojska tureckiego przeceniono. Skutkiem różnych okoliczności wprowadziła Turcja do boju nie 750.000, lecz tylko 240.000 do 280.000 ludzi. Zaopatrzenie armii tureckiej w dobre wzorowe działa polne nie zdołało uratować bitew, ponieważ większość żołnierzy nie umiała dokładnie obchodzić się z tą nową bronią. Także dowóz żywności, przewóz kolejami i uzupełnianie amunicji w wielu bitwach były zgoła niewystarczające. Chociaż armia turecka niedawniej, jak w r. 1910, doznała reorganizacji, stan liczbowy poszczególnych części wojsk pozostał bardzo mały i trzeba było obok żywności krajowej, dobrze wyszkolonego, wciągnąć także inne żywioły, dla których cel tej wojny był najzupełniej objętym.

Mowca podkreślił dalej polityczny rozłam w korpusie oficerskim i braku intendentury, zwłaszcza w bitwie pod Lüle-Burgas, gdzie przez trzy dni brakło wojsku prawie zupełnie amunicji i żywności. Nie mieli też żołnierze zaufania do swych dowódców.

Byłoby jednak błędem, gdyby z powodu, że wojska tureckie tu i owdzie cofały się w popłochu, chciano czynić jakieś zarzuty odwadze żołnierza tureckiego, bo tysiące źle

wyszkolonych i wygłodniałych żołnierzy tureckich nie usunęły się od śmierci bohaterkiej. Nie żołnierze zawiniли niebezpieczeństwa Turcji, lecz wadliwe urządzenie nieudolnego rządu i brak przeczności po jego stronie.

W przeciwstawieniu do tego armie bułgarskiej i serbskiej były bardzo dobrze zorganizowane. W szczególności udało się Serbom pokonać trudności, jakie sprawiała im ich kolej jednotorowa. Przez stanowcze i sprężyste działanie wyrównali oni trudność skoncentrowania zmobilizowanych wojsk i różne inne niedomagania. Sprawozdawca zwrócił uwagę na to, że w swych referatach w latach poprzednich mówił o postępach armii bułgarskiej i serbskiej, oraz o brakach armii tureckiej. Stwierdził też, że Ministerstwo wojny i sztab generalny były należycie o tem poinformowane.

Wojna na Bałkanach o tyle jest doniosła, że nauki, z niej płynące, w znaczniejszej mierze niż te, których dostarczyły ostatnie wojny, dadzą się wyzyskać odnośnie do stosunków środkowej Europy, a chociaż w wojnie bałkańskiej także należy wstawić do rachunku stosunki indywidualne i miejscowe, a zatem nie można wysnuwać z niej wniosków zbyt ogólnych, to jednak potwierdziło się przypuszczenie Bernhardiego, że w wojnie przyszłości kości prędko będą padały i że tempo działań wojennych w wojnie przyszłości będzie mocno przyspieszone.

Niespodzianki, jakich dostarczyła wojna bałkańska, dowodzą, że starania o dalszy rozwój austro-węgierskiej siły zbrojnej podczas ostatniej sesji Delegacji były uzasadnione, a zawołane nadzwyczajne wydatki i kredyty były niezbędnie potrzebne. Mowca wskazuje na to, że wybitne powagi pochwa-

LISTY Z BERLINA.

(Sezon muzyczny. — Premiery kompozytorów berlińskich na prowincji. — Ryszarda Straussa „Aryadna” w Sztutgarcie. — Kurfürstenoper: „Tajemnica Zuzanny” Wolfa-Ferrariego i „Kuhreigen” Kienzla. — Otwarcie nowej opery w Charlottenburgu (Deutsches Opernhaus). — Z świata operetki. — Nowy typ nakładów-dyrektorów. — „Trusty” operetkowe. — Wznowienie „Orfeusza”. — Ruch koncertowy. — Weingartner w Fürstenwalde. — Muzycy polscy).

(Dokończenie).

Nowa opera, którą wybudowało sobie miasto Charlottenburg, należące do Berlina, tem się różni od innych świeżo powstałych oper berlińskich, że finanse jej będą zabezpieczone. Etat dzienny, wynoszący 5000 marek, pokryty jest abonamentami. Nadto gmina stale opiekować się będzie tem przedsiębiorstwem. Olbrzymi gmach, wyglądający raczej na muzeum, niż na teatr, wybudował znany architekt Seeling kosztem trzech milionów marek. Sala obejmująca prawie 2000 osób, tak jest zbudowana, że czyni wrażenie amfiteatru. Z każdego miejsca widzi i słyszy się dobrze.

Na pierwsze przedstawienie obrano operę klasyczną, „Fidelio” Beethovena. Dyrygował Warszawianin Ignacy Waghater, dawniej zaangażowany w Operze komicznej i zdobył uznanie powszechne. Siły dobre, wystawa dyrektora Hartmanna poprawna, wróżą powodzenie nowej instytucji.

Szczególny obrót wzięły stosunki na polu operetki. Od czasu nowego rozkwitu swego, operetka wytworzyła jeden tylko typ, który stanowczo zaczyna już nudzić publiczność. Jest to wiecznie powtarzająca się historia salonowej pary, która się kocha, ale pozornie nienawidzi, t. j. przez trzy akty unika się lub spiera, by w czwartym zatańczyć walc i zaręczyć się. Jakikolwiek kompozytor, jakikolwiek librecista wypisany jest na afiszu, utwór

ich zawsze odpowiadać będzie temu szablonowi.

Mimo to nakładcy operetkowi sądzą, że na operetkach znakomite jeszcze robić można interesy. Aby zaś pobić konkurencję i dzielnym własnym nakładem zabezpieczyć przyjęcie i długi szereg przedstawień, chwycili się sposobu amerykańskiego: objęli tajemnie — po części nawet jawnie — pewne teatry i zmonopolizowali je dla kompozytorów swych. Wykluczając ze scen swych operetki innej proveniencji, zmusili nakładców ich do podobnego postępowania.

Nowy ten typ nakładcy-dyrektora zainaugurował Adolf Sliwiński, współwłaściciel firmy nakładowej Feliksa Biocha. On to pierwszy, nie mając odpowiedniego teatru dla „Wesołej wdówki” Lehara, został tajnym spółnikiem dyrektora hamburskiego teatru operetkowego, Montiego i wraz z nim wydzierżawił w Berlinie najpierw „Berliner Theater”, następnie „Theater des Westens”, a wreszcie „Neues Theater”.

Sliwiński był nietylko nakładcą Lehara, lecz też Falla i Oskara Straussa. Niebawem jednak rozszedł się z Leharem i zamknął mu swe sceny. Wobec tego Lehar wraz z dyrektorami teatru „An der Wien” stworzył własną instytucję i nawzajem zamknął scenę tę dla kompozytorów Sliwińskiego: Falla i Straussa. System ten w Wiedniu rozwinął się bardzo szybko. Karczag i Walloer, dyrektorowie teatru „An der Wien”, objęli też „Rajmundtheater”, „Karltheater” stworzył również własny nakład, nakładca Weinberger położył rękę na „Johann-Strauss-Theater”. Obecnie walka między Wiedniem a Berlinem rozpoczęła się na dobre. Karczag i Walloer zdobyli dla Lehara scenę w Berlinie, wydzierżawiając „Apollotheater”, dotychczas Variété. Sliwiński walczył zawiązanie o teatr w Wiedniu. Zamierzał otworzyć operetkę w Variété Ronachera, lecz spotkał się z oporem policyi.

Nagle jednak zjawił się nowy, potężny konkurent. Monachium wystąpiło na arenę. „Drei-Masken-Verlag”, nie zbyt dawno założony, a dysponujący kapitałem bardzo znacznym, nabył nasamprzód monachijski „Künstlertheater”, następnie w Wiedniu „Neue Wiener Bühne”, a wreszcie, korzystając ze sposobności, wydzierżawił przed miesiącem jedną z największych scen berlińskich „Neues

Schauspielhaus” i nazwał ją „Theater am Nollendorfplatz”. Mamy tu już „trust” teatralny w amerykańskim stylu. Ten sam personal wystawiać będzie operetki, w których się wprawił, w trzech z rzędu miastach.

Specjalnością „Drei-Masken-Verlagu” jest wznowienie dawnych „klasycznych” operetek. Nową inscenizację „Piękną Helenę” i „Orfeusza w piekle” w monachijskim „Künstlertheater” powierzył Maksowi Reinhardtowi, który, nawiasem mówiąc, dzięki kontraktowi opartemu na tanytymach za pracę swą reżyserską, otrzymał honorarium 75.000 marek.

W „Theater am Nollendorfplatz”, pod dyrekcją Gustawa Charie, który zastępuje firmę monachijską, ujrzałmy obecnie „Orfeusza w piekle”. Krytyka berlińska potępiła tego „Orfeusza” w nowym, secesyjno-Reinhardtowskim stylu. Publiczność przeciwnie zachwyca się nim, zapelniając teatr co wieczora. Charakterystyczne znamiona nowej inscenizacji w tem polegają, że dekoracje wykonane są w stylu secesyjno-monachijskiej, że kobiety i mężczyźni występują bez trykotu, jak Izadora Duncan i że dialog upstrzono mnóstwem aktualnych żarcików. — Ogółem wzięwszy, przyznać należy, że w tym wypadku zblamowali się nie ci, co sztukę wystawili, jeno krytyka berlińska. Sztuka układu obrazów doprowadzona jest w tej wystawie do niezwykłej doskonałości. I tak Eurydice na łożu swem, nad którem unosi się Jowisz w postaci złotej muchy, godną jest pendzla wielkiego malarza. W roli Jowisza zbiera laury komik wiedeński Pallenberg, dość mierny, w grucie rzączy, lecz chwilowo cieszący się łaskami publiczności.

W Teatrze Operetkowym Monti’ego wystawiono z powodzeniem operetkę Wiedeńczycy Edmunda Eislera „Der Frauenfresser”, w „Friedrich-Wilhelmstädtisches-Schauspielhaus” z niemieckim powodzeniem „Grigri” Pawła Lincke’go. Mimo to, iż obie operetki są tylko nowymi kombinacjami znanych melodj — lub może właśnie dlatego.

Publiczność koncertowa — w Berlinie niezmiernie liczna i zapałona — ma od pewnego czasu sensację niezwykłą. Oto słynnemu kapelmistrzowi Weingartnerowi, dawniejszemu dyrygentowi koncertów symfoni-

cznych w Operze królewskiej, po skomplikowanym procesie z „królem pruskim”, zastępowanym przez intendenta hr. Hülsena, zabroniono przez lat pięć dyrygować koncertami w Berlinie.

Licząc na popularność swą, Weingartner postanowił walczyć z „królem pruskim” do ostateczności i — zapowiedział szereg koncertów symfonicznych w Fürstenwalde pod Berlinem. Nie przerachował się. Każdy snob muzyczny, wybiera się obecnie na koncerty Weingartnera w Fürstenwalde, chociaż wraca się z nich do Berlina około drugiej zrana. Sala „koncertowa” przepelniona jest zapachami kuchennymi, lecz o tem wszystkim się zapomina, gdy „boski” Weingartner batutę swą podnosi. Nie brak w Berlinie dyrygentów. Są rutynowani, ugrzeczniejsi, neurasteniczni i przewrotni. Lecz niema na estradzie koncertowej drugiej indywidualności w rodzaju Weingartnera, który łączy naturalność, wesołość usposobienie i polot z głęboką umiętnością.

Z wirtuozów polskich Raul Koczalski zjawił się już trzykrotnie na estradzie koncertowej. Pierwsze dwa występy jego poświęcone były Lisztowi i Chopinowi, program trzeciego koncertu obejmował, oprócz utworów Beethovena i Liszta, dziesięć pieśni Koczalskiego do słów poetów francuskich, hiszpańskich, rosyjskich, a nawet japońskich. Koczalski koncertuje w jednej z największych sal berlińskich — w auli Akademii muzycznej — i cieszy się od lat niezmiennym powodzeniem.

Wielkie, entuzjastyczne koło wielbicieli gromadzi też Ignacy Friedman na koncertach swych. Janina Łada, uczennica Leszetyckiego, z okazji debiutu swego w Berlinie znalazła przychylny u publiczności przyjęcie.

Po kilkunastu w Berlinie pracy, Warszawianka Zofia Janczewska-Rybałtowska doczekała się zasłużonego uznania. Inteligentna, wszechstronnie wykształcona ta pianistka zorganizowała kwartet, który urządza szereg wieczorów kameralnych.

Pod mianem artystycznym Reine Drohicz występuje tu obecnie jako śpiewaczka koncertowa panna Jasińska, uczennica Loli Beeth, która po opuszczeniu sceny utrzymuje cenioną wielce szkołę śpiewu.

Styczeń.

liły austriackie działa polowe z r. 1907, wyraził życzenie, aby artyleria dalej rozwijała się, jak to projektowane jest na podstawie nowych kredytów, oraz wyraził nadzieję, że i inne złe skutki długoletniego opóźnienia podwyższenia kontyngentu rekruta będą rychło usunięte. Potrzebne jest również pomnożenie placów ćwiczeń wojskowych, oraz rozwój sieci kolejowej. Mowca przypomniał sposób przeprowadzenia powiększenia stanu armii w r. 1909 podczas przesilenia serbskiego i powitał z zadowoleniem wstawienie kredytu na utworzenie korpusu zawodowych podoficerów.

Sprawozdawca wyraził życzenie, aby P. Minister wojny przedłożył jak najszybciej program w tej sprawie. Dalej przypomniał potrzebę rozwoju intendentury i służby sanitarnej i zakończył oświadczeniem, że uważał za swój obowiązek omówić dokładnie doświadczenia z ostatniej wojny, bo chociaż jest pełna i wzrastająca wciąż nadzieja utrzymania pokoju, to jednak położenie uważa należy za bardzo poważne i sprawy, które są ważne dla przyszłości siły zbrojnej Monarchii, muszą być w takiej sytuacji omawiane z wielką gruntownością.

Po krótkim oświadczeniu P. Ministra wojny gen. Auffenberga, który powołał się na *exposé*, wygłoszone w Delegacji węgierskiej, przystąpiono do dyskusji.

Del. Choć omawiał szczegółowo żądania Serbii co do portu nad Adryatykiem i stwierdził, że idzie tu jedynie o interesy handlowo-polityczne, a w końcu rzekł, iż byłoby najlepiej postawić Albanii Serbii.

Del. Smeral w konsekwencji stanowiska socjalnych demokratów oświadczył, iż głosować będzie przeciw budżetowi wojskowemu.

Del. hr. Skarbek żądał, aby nowa procedura karna wojskowa, którą przyznano ludności w zamian za ofiary połączone dla wszystkich warstw ludności z reformą wojskową, odpowiadała rzeczywistym stosunkom i potrzebom, oraz zamiarom i duchowi ustawodawcy. Nie wolno czynić tej reformie trudności takich, że n. p. pewna kategoria oficerów, mająca wykształcenie uniwersyteckie, mogłaby szybciej awansować, niż inna grupa.

Mowca zapytuje P. Ministra wojny, czy Zarząd wojska postarał się o to, aby sądy dywizji i brygad, które najpóźniej mają być utworzone z września r. 1914, były odpowiednio obsadzone, t. j. czy będzie dostateczny personal sędziowski i kancelaryjny.

Dalej zapytał, czy poczyniono zarządzenia, lub czy je poczynić zamierzono, ażeby rozprawy publiczne były przeprowadzane w odpowiednich lokalach. Delegaci polscy ufają na pewne, że skromne, a usprawiedliwione życzenia, jakie wystosowali do Zarządu wojska, będą uwzględnione. W tej nadziei będą oni głosowali za budżetem wojskowym.

Del. hr. Czernin podniósł, iż jest rzeczą korzystną, iż w chwili tak ważnej obradują Delegacye. W chwili obecnej, która

wymaga poważnej decyzji, politykę zagraniczną prowadzić musi tylko jeden człowiek, którym jest odpowiedzialny Kierownik polityki zagranicznej. Mowca oświadczył, że Monarchia nie może zgodzić się na podział Albanii, ani na port dla Serbii nad morzem Adryatykiem.

Del. Isopescul-Grecul wywołał, że jeżeli uprawnione interesy Monarchii powołają naród rumuński pod broń, to naród ten pójdzie na wojnę, nie pytając o jej powód.

P. Minister wojny gen. Auffenberg z całym naciskiem stwierdził, że zatrzymanie pod bronią żołnierzy z trzeciego roku aż do wstąpienia nowo wykształconych rekrutów w szeregi oddziałów, stacjonowanych w Bośni, odpowiada ustawom wojskowym i nie jest zarządzeniem anormalnym, które mogłoby być łączone z obecną poważną sytuacją. Dotychczas Austro-Węgry nie poczyniły żadnych zarządzeń wojskowych. Mowca wskazał na to, że w Monarchii panuje zamiłowanie pokoju, ale jeżeli miały nadejść chwila poważna, to ujawniłyby się dobre tradycyjny duch i świadomość obowiązku armii. Wobec ducha, ożywiającego wszystkich oficerów i żołnierzy, możemy w chwili poważnej spokojnie liczyć na armię.

Końcowe słowa P. Ministra nagrodzono żywymi oklaskami.

Przemawiali jeszcze delegaci: Pittoni i Krüttner.

Sprawozdawca dr. Kozłowski w przemówieniu końcowym podziękował P. Ministrowi wojny za zyczliwość, jaką okazał dla skromnych usiłowań mowy i dla dobrej jego woli służenia wojsku słabymi wprawdzie siłami, ale według najlepszej wiedzy i możliwości. Wyraził wdzięczność komisji za to, że P. Minister wojny zapewnił, iż nie istnieją w armii istotne braki, które dotykałyby jej rdzenia żywotnego, że w chwili obecnej bezwarunkowo można zaufać w jej siłę. Chociaż od długiego już czasu fakt ten jest wyższy ponad wszelką wątpliwość, to jednak stwierdzenie jego nie tyle dla komisji, ile dla szerokiej warstw publiczności, jest środkiem uspokojenia w chwili, w której wprawdzie coraz większa jest nadzieja, że uda się zachować pokój, ale która jednakże nie jest zupełnie wolna od obaw. Mowca z zadowoleniem wita oświadczenie P. Ministra wojny, że artyleria, która ilościową różnicę w porównaniu z innymi państwami wyrównała znakomitą jakością, także ilościowo w tym samym stosunku, co w innych państwach, będzie pomnożona.

Co do intendentury, to mowca niejednokrotnie wspominał o poprawie stosunków pod obecnym kierownictwem, nie może jednak podzielić zdania, że niedogodności wynikły jedynie skutkiem tego rwetesu i przeciążenia, jakie były podczas manewrów, bo przecież podczas wojny, w razie niespodziewanych ruchów nieprzyjaciela i szybkich posunięć na szachownicy wojennej, panuje je-

szcze o wiele większy rwetes i większa trudność w zaopatrzeniu armii w żywność, aniżeli na manewrach. Mowca wyraża nadzieję, że zmienione zadanie wyziewienia wojsk milionowych w krótkim czasie decydującej walki podczas ich skoncentrowania będzie studjowane przez intendenturę coraz głębiej, przyczem mowca nie chce wyrazić nagany co do obecnego jej działania.

Wspominając o oświadczeniach P. Ministra wojny co do służby sanitarnej, wyraża mowca nadzieję, że urzędzenia jej na wypadek wojny będą coraz bardziej rozwijane na podstawie materiału doświadczalnego, uzyskanego w innych państwach.

Mowca wierzy zapewnieniom, że w armii nikt nie ma zamiaru upośledzać lekarzy wojskowych, co nawet nie da się pogodzić z pojęciami nowoczesnej kultury. Jakkolwiek tedy nie istnieje taki zamiar, to jednak istnieją oddziaływania tego prądu. N. p. pod względem oddawania honorów wojskowych czują się lekarze wojskowi upośledzeni. Mowca nie pojmuje też różnicy czynicznej pomiędzy oficerami z korpusu sanitarnego, a lekarzami wojskowymi; różnica ta nie jest niczem usprawiedliwiona, lekarze również przebywają nieustannie w linii walczących i narażeni są na wielkie niebezpieczeństwo. Ze względu na istniejący od lat brak lekarzy wojskowych, dochodzący i dziś do liczby 200, konieczne jest zrównanie lekarzy wojskowych co do oddawania im honorów z innymi oficerami. Mowca wita inicjatywę co do spieszniejszego tempa w uregulowaniu sprawy podoficerów, będącej najważniejszym zadaniem Zarządu wojskowego. Od pierwszej rezolucji z r. 1862, czyli od 50 lat czeka też ludność na przeprowadzenie wojskowej procedury karnej, pragnęłaby więc, aby ta procedura w istocie raz już była wprowadzona. Mowca cieszy się z oświadczenia P. Ministra, iż wystąpienia, dyktowane zawieszoną narodową nie liczą z interesami armii; w myśl tej deklaracji P. Ministra powinny być karane wszelkie obraźliwe słowa, skierowane przeciw jakiejś narodowości. Za rządów Kriegera nagrzyszono wiele co do traktowania poszczególnych narodowości; od tego czasu stosunki poprawiły się, lecz pozostał pewien osad nieufności. Wojna bałkańska wykazała, co może w bitwie zdziałać narodość poczucie. W Austrii, w której armii idee narodowe poszczególnych narodów mają być w harmonii z ideą państwową, byłoby wielkim błędem pozwolić, aby żołnierze popadali w sprzeczność ze swym poczuciem narodowym. Nie tykając języka komendy, należy troskliwiej pielęgnować język pułkowy.

Mowca krytykował następnie ten stan, iż liczni oficerowie niedostatecznie tylko władają językiem pułkowym. Mowca zgadza się na ogół z wywodami del. Czernina; sam jest jednym z najgorętszych zwolenników utrzymania pokoju, nie widzi wystarczających powodów do zakłóceń europejskich i ubole-

wałby, gdyby do takiego zakłócenia przyszło. Jednakowoż sądzi mowca, że w dyplomatycznym słowniku nie ma formułek „pokój za każdą cenę“. Jeżeli ktoś uczynić coś pragnie za wszelką cenę, tem samem zrzeka się wywarcia wszelkiego nacisku i daje premię temu, kto chce od Monarchii otrzymać polityczne lub ekonomiczne przywileje. Taka formułka osłabia raczej akcję dyplomatyczną. Na Bałkanach nie jest pożądana łatanina, trzeba tam wprowadzenia stałych stosunków, utworzenia równowagi. Mowca godzi się na hasło: „Bałkan dla ludów bałkańskich“, ale też głosi hasło „Albania dla Albańczyków“. Ekspansji handlu serbskiego i połączeniu jego z Adryą nie można nie zarzucić, o ile wehoda w grę tylko handlowe interesy Serbii, a nie narusza się strategicznych i politycznych celów Monarchii.

Mowca nie może bez zastrzeżeń przyjąć do wiadomości twierdzeń del. Pittoniego, że na Bałkanach nie powinniśmy się mieszać w sprawy bałkańskie. Mamy na Bałkanach pozytywne ekonomiczne i negatywne polityczne cele. Życzymy państwu bałkańskiemu zupełnej niezawisłości i rozkwitu, nie mamy pretensji do protektoratu nad ludami bałkańskimi, ani do opieki nad nimi; nie moglibyśmy atoli ścierpieć żadnego anonimowego tajemnego protektoratu jakiegokolwiek wielkiego mocarstwa nad tymi ludami. Na tem polegają właśnie negatywne cele Monarchii.

Mowca wyraził w końcu nadzieję, że uda się utrzymać pokój.

Dziś zebrała się komisja o godz. 11 przed południem.

*

Na posiedzeniu komisji bośniackiej Delegacji austriackiej przemawiał hr. Stürgkh, który podkreślił, że obecnemu Rządowi mniej, aniżeli któremukolwiek innemu Rządowi austriackiemu czynić można zarzut, jakoby zaniedbywał interesów komunikacyjnych Dalmacji i połączenia Dalmacji z Bośnią.

Podczas dyskusji nad kolejami bośniackimi zabrał głos Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński i oświadczył, że stosunki polityczne w Bośni są normalne. Ludność bez wyjątku jest lojalnie usposobiona dla Monarchii. P. Minister omawiał szczegółowo program budowy kolei bośniackich, a zwłaszcza budowę linii Bugajno - Arzano, która, bez względu na to, jak się stosunki polityczne ułożą, stworzy połączenie między Serbią a austriackimi portami dalmackimi. Gdy stosunki uregulują się, zostanie wybudowana długości 40 km. linia kolejowa od Uzice do Berdiszte, przez co utworzony będzie dostęp do portu Metkovic lub Splitu. P. Minister oświadczył, że bez względu na ukształtowanie się stosunków politycznych jest obowiązkiem Monarchii wybudować tę linię przewozową. Koszt budowy tych linii kolejowych wynosić będzie 270 milionów kor., z tego 180 milionów przypadnie na Monarchię, a 90 na Bośnię. W końcu zaznaczył, że z okazji

8)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

II.

(Ciąg dalszy).

— Za lat dwadzieścia — mówił — wyrobisz sobie nasienie zboża, które dojrzeje i da się zebrać na trzy tygodnie wcześniej niż dziś zbierają w Manitoba. Wtedy rozkolonizujemy ten kraj aż do krańców Północy....

Ton opowiadającego był poważny i ożywiony. Elżbieta, która z początku myślała, że jej zapal turystyki bawi towarzysza, doznała wtedy błyskawicznie intuicji, że jej zachwyty były niczem w porównaniu z tymi, jakie odczuwał Kanadyjczyk. Czyżby znalazła człowieka praktycznego, a zarazem wrażliwego na wszystko co tchnęło poezją w Kanadzie?

Lady Merton zapytała go czy posiada rodzinę, matkę, siostry?...

— Mam dwu braci w służbie rządowej, w Ottawa... Miałem cztery siostry....

— Czy powychodziły za mąż?

— Umarły — odrzekł cichym głosem. — Moje siostry i matka zginęły w pożarze.

Wydała okrzyk, a brunatne jej oczy wyraziły nagle zgrezę i współczucie.

— Mieszkałiśmy w fermie, która się spaliła... Moja matka i siostry nie miały czasu uciec... Było to wczesnym rankiem....

Miałem wtedy lat osiemnaście; byłem za domem, przy moim zajęciu... skoro wróciłem, dom przedstawił rozżarzone ognisko... i wszystko się skończyło....

— Gdzie był ojciec pana?

— Mój ojciec umarł.

— Czy był tam w chwili pożaru?

— Tak, był.

Przestał się wynurzać, a ona instynktownie nie czyniła mu innych pytań z wyjątkiem co do przyczyn pożaru.

— Prawdopodobnie wybuch nafty?

— Posługiwano się nią czasami dla rozpalania ogniska.

— Jakże to straszne! — rzekła po chwili milczenia z tak wielkim wzruszeniem, jakgdyby była obecna przy katastrofie. A pan pozostał potem w tej fermie?

— Połączyłem się z braćmi. Byli w sąsiedniej fermie w chwili pożaru. Pozostaliśmy tam trzy lata.

— Z waszym ojcem?

— Nie, tylko nas trzech.

Była nieco zaintrygowana. Ale zanim miała czas zagadnąć o innym przedmiocie, on dodał:

— Nie było dla nas nic innego do roboty. Nie mieliśmy ani pieniędzy, ani stosunków, nie, prócz kawałka ziemi. Z konieczności musieliśmy się wziąć do pracy... i jakoś wybrnęliśmy. Po upływie trzech lat mieliśmy trochę pieniędzy, ale potrzeba nam było trochę większego wykształcenia. Sprzedaliśmy więc ziemię i udaliśmy się do Montréal.

— W jakim wieku byli bracia pana, gdy z panem zamieszkali na tej sąsiedniej fermie?

— Trzynastu i piętnastu lat.

— To nadzwyczajne! — zawołała — powinien pan być dumny.

Uśmiechnął się.

— Dlaczego? Podobne rzeczy dzieją się codziennie w tym kraju. Nie umiemy próżnować, w Kanadzie.

Obeszli pociąg w około. Na progu wagonu, Filip Paddesden siedział znużony z papierosem w ustach, owinięty w płaszcz futrzany, mając nogi odkryte wspaniałą kołdrą także futrem podszytą, a pod ręką, tuż blisko, wodę sodową z whisky. Elżbieta pomyślała: „Mówi mi to, bo zobaczył Filipa“. Lecz spojrzawszy na niego pozbyła się tej myśli. Oczy

jego nie spoczywały na wagonie i myślał zapewne całkiem o czem innym.

— Mam nadzieję, że brat pani się nie przeziębi. — rzekł zbliżając się do wagonu. — Czy mogę państwu przydać się na co w Winnipeg?

— Och! dziękuję panu, mamy kilka listów polecających.

— Naturalnie. Ale jeżeli było potrzeba, proszę mnie uprzedzić.

Urzędnik właśnie przechodził z pakietem w rękę, zatrzymał się ujrawszy Elżbietę i uniósł kapelusza:

— Czy mam honor mówić z lady Merton? Mam dla pani kilka listów, które przysły do Winnipeg i tutaj je przysłano.

Wręczył jej pakietek.

Kanadyjczyk oddał się dyskretnie, lecz nie tak prędko, aby w spojrzeniu jego nie ukazał się wyraz, który Elżbieta już raz zauważyła. Zapewne komicznie mu się wydawało, że próżniacy tego świata są tak po królewsku traktowani.

— Lecz ostatecznie — pomyślała — mój ojciec nie był próżniakiem.

Pospieszyła do brata. Zajęli się swoją korespondencją.

— Och! Filipie! — rzekła czytając jeden ze swoich listów — Artur Delaine jest w Winnipeg!

— Proszę! proszę! — powtórzył młody człowiek ironicznie. — Cóż na to powiesz, Betty?...

Nie podniosła tych słów i w głosie jej nie było żadnego śladu uczuć, jakie ta wiadomość na niej wywarła, gdy czytała listy trzymane w ręku.

Upłynął nareszcie ten dzień nieznośny; emigranci się pocieszyli, otrzymawszy posiłek za darmo, a chore dziecko skorzystało z mleka porwanego Szwedowi. Podróżni, wypełniający różne pociągi, szybko zaznajomili się z sobą; brzdęk kwitnął wesoło w niejednym przedziale, i w pośród tej wspólnej wszystkim

nieprzyjemności, każdy dawał dowody wielkiej filozofii, nawet Filip Gaddesden. Nareszcie, późno w nocy, pociąg, przy którym znajdował się rezerwowy wagon, poruszył się z wolna, wśród oklasków wszystkich zgromadzonych.

Elżbieta i brat jej byli na platformie z Yerkesem i Kanadyjczykiem, którego nie bez trudu uprosili, aby obiad z nimi spożył.

— Byłem pewny, że państwo pierwsi wyruszą — rzekł Anderson, wskazując im dwa inne pociągi, które usunęto, aby im zrobić miejsce.

Elżbieta odpowiedziała z pewną dumą: — Chcę wierzyć, że zrobili to nie dla nas, ale przez pamięć o moim ojcu!

— Wiem... zapewne, wiem o tem — odrzekł krótko. — Rozmawiałem z jednym z dyrektorów — dodał; — pragnę uczynić dla państwa wszystko co tylko mogą, rozumie pani? Jesteście gośćmi Towarzystwa. Ja także do niego należę i chociaż jestem tylko skromnym...

— Pan także chciałby zrobić wszystko co tylko można? — wyrzekła Elżbieta z wdzięcznym uśmiechem. — Jacyż wy wszyscy jesteście uprzejmi!

Była śliczna, mówiąc to, z twarzą i głową oświeconą z góry rzędem jaskrawych świateł, pomiędzy którymi przejeżdżali. Tor był pełen robotników o spalonych twarzach, dozoruujących przejazd pociągu.

Jeden z inżynierów, który kierował robotą, wyskakując na platformę, sam się zaprezentował. Chociaż wyczerpany całodzienną pracą, miał wyraz triumfujący:

— Teraz już wszystko dobrze, ale słowo daję! co za wysiłek!

Zamienił szybko z Andersonem kilka technicznych wyrazów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rozgrywających się obecnie wypadków wojennych bardzo mała liczba Serbów — bo tylko 150 osób — uciekła, aby połączyć się z wojskami serbskimi.

„Fremdenblatt“ o misji Danewa i o polityce Serbii.

Czytamy we wstępnym artykule wiedeńskiego „Fremdenblattu“ z d. 13 b. m.: Prezydent bułgarskiego Sobrania, p. Danew, poczynił przed wyjazdem z Budapesztu wobec pewnego dziennikarza zwierzenia, które dowodzą wielkiej politycznej roztropności tego męża stanu. Jedno z nich zwłaszcza zasługuje na podniesienie, gdyż — sądzimy — mieści się w nim klucz do rozwiązania całego zatargu. P. Danew oświadczył, że Bułgaria gotowa jest uznać zyczenia wielkich mocarstw na całej linii. Innymi słowy, Bułgaria jest zdecydowana, bez względu na uzasadnienie, jak dowiodły wypadki, poczucie swej siły, prowadzić politykę interesów, a nie politykę uczuć. Możliwe, że tę decyzję przypisać pomieć należy radom, udzielonym Bułgarii przez Rosyję, której minister spraw zagranicznych odznacza się wielką trzeźwością sądu. Wskazuje na to przynajmniej ostrożność, z jaką p. Danew wyraził się w kwestyi, czy zwycięska armia bułgarska wmaszeruje do Konstantynopola i jakie znaczenie miałoby to miasto dla jego rwącej się naprzód ojczyzny.

Jeśli p. Danew oświadczył, że Bułgaria także w chwili obecnej świadoma jest interesów mocarstw na Bałkanach, dowodzi to, że wzrok bułgarskich mężów stanu widzi sprawy jasno tak, jak one przedstawiają się w rzeczywistości. Któż bowiem przed wybuchem wojny byłby przeoczył, że w stosunkach na Bałkanie interesowane są mocarstwa wogóle, a niektóre z nich w wyższej jeszcze mierze, niż inne? A rzeczą jest przecie niemożliwą, by te interesy zdruzgotane zostały w bitwach pod Kumanowem i Kirk-Kilissą. Władztwo nad Konstantynopolem i Dardanellami, droga handlowa z Europy centralnej do morza Egejskiego i przyszłość Albanii, jakoteż jej wybrzeży, nie są kwestyami bałkańskimi, lecz europejskimi. Tak więc polityka państw bałkańskich ściśle wiąże się z polityką mocarstw, zwłaszcza Austro-Węgier, Włoch i Rosyji. Ten fakt był dobrze znany rządowi państw bałkańskich przed wybuchem wojny, a jeśli świadomość owa w politycznym kalkulu tego czy owego z państw bałkańskich występuje w ostatnich czasach mniej dobitnie, to musi to być chyba objaw przemijający. Gdyby w teraźniejszej wojnie państwa bałkańskie były pobite, to niezawodnie zwróciłyby się do mocarstw, a bezwzględnie apel ich nie byłby pozostał bez skutku. Wszakże zasada *status quo* wyrzeczona była z góry na ich korzyść, a mocarstwa byłyby wymusiły reformy w Macedonii nawet na zwycięskiej Turcyi.

Gdy rzeczy inny wzięły obrót, to nie zmieni europejskiego charakteru pewnych spraw na Bałkanie. Bułgaria uznaje to, jak świadczy uwaga p. Danewa. Czekać należy, by również rząd serbski skłonił się do tego trzeźwego pojmowania polityki. Także Serbia musi uprawiać politykę interesów, a nie sentymentu. Być może, iż uczucia popychają ją ku Adryatykowi. Brak portu nad Adryą nie powstrzymywał dotąd ekonomicznego i politycznego rozwoju Serbii. Co więcej, w ostatnich latach niejednokrotnie zapewniano, że Serbia co do wywozu swych towarów zupełnie niezależna się od Austro-Węgier. Jeśli by koniecznie pragnęła pozostać nadal w tej niezależności, to po wojnie będzie mogła tem łatwiej celów osiągać, ponieważ weszła w bliską styczność z innymi państwami bałkańskimi i ponieważ tak ważnego dotąd czynnika, jak Turcyja, w znacznej mierze nie będzie już trzeba brać w rachubę. A jeśli Serbia kierować się zechce tylekroć w ostatnich czasach objawianem życzeniem utrzymania przyjaznych sąsiedzkich stosunków z Monarchią, to utworzy się dla handlu serbskiego także ta droga do Adryatyku, do którego dotrzeć nie może Serbia terytorjalnie już z tej prostej przyczyny, ponieważ jestto polityczną niemożliwością.

Czwarta Duma.

Z ogólnej liczby 442 posłów, wybrano dotychczas 440. Dwaj posłowie nie zostali jeszcze wybrani: w gubernii irkuckiej i od wojsk kozackich amursko-ussuryjskich. Według urzędowego ogłoszonej przynależności do partyi, wybrani posłowie dzielą się, jak następuje: skrajna prawica 146, prawica umiarkowana 17, nacjonalisci 64, październikowcy 80, postępowcy 28, kadeci 56, trudowicy 5, socyal-demokraci 7, lewica 13, socyalista polski 1, Polacy 14, nacjonalisci litewscy 2, frakcyja muzum. 3, bezpartyjni 4.

W poprzedniej Dumie skład partyi posłów przedstawiał się następująco: prawicowcy 51, nacjonalisci 89, prawy paźdz. 11, październikowcy 124, Polacy 18, postępowcy 39, frakcyja muzum. 9, kadeci 52, trudowicy 14, soc.-demokraci 15, bezpartyjni 18.

Porównując skład trzeciej Dumy z obecną, widzimy olbrzymie powiększenie się prawicy, bo aż o 112 członków, zmniejszenie się liczby nacjonalistów (25) i październikowców (55). Zmniejszyła się następnie grupa postępowców o 11, grupa pracy (trudowików) o 9, grupa muzum. o 6, grupa Polaków o 4, bezpartyjnych o 14, socyalistów o 6, powiększyła się zaś liczba kadetów o 4.

W układzie obecnym prawa strona Dumy liczy 307 członków, lewa zaś, czyli opozycyjna — 129, a w porównaniu z poprzednią Dumą mniej, nie licząc bezpartyjnych, o 18 posłów. Opozycja zatem nie rozporządza nawet jedną trzecią ogółu członków.

Podobno opozycja liczy na rozłam wśród październikowców. Taka dążność, jak mówią, ujawniła się wśród nich z powodu upadku Guczkowskiego i straty wielu mandatów. Według pogłosek, lewe skrzydło październikowców skłania się ku postępowcom, prawie ku nacjonalistom. Ale taki rozłam równałby się zniknięciu frakcyi październikowców, czego spodziewać się napewno nie można.

Gdyby zaś lewica październikowa przeszła do opozycji, to wzmogłaby tę ostatnią o jakieś najwyżej 20 głosów, czyli opozycja posiadałaby tyle, ile posiadała w poprzedniej Dumie.

Pisma petersburskie donoszą o pogłędach najwybitniejszych posłów byłej Dumy o jej następcy. P. Szangarow twierdzi, że „położenie czwartej Dumy jest rozpaczliwe. Niema w niej ani centrum, ani większości. Prawica będzie musiała przystąpić ku sobie październikowców, a lewica tej partyi na to się nie zgodzi. — Więc też październikowcy będą musieli rozdzielić się na dwie części“.

Rodiczew oświadcza, że gdyby wybory odbywały się normalnie, to czwarta Duma byłaby postępową. Ale i tak według Rodiczewa opozycja będzie liczyła do 150 głosów.

„Wogóle jednak nie wierzę w trwałość czwartej Dumy — mówi dalej Rodiczew — zapewne będzie rozwiązana. — Nie można przecież poważnie mówić o większości Dumy, będącej przedstawicielstwem 7200 duchownych“.

Austro-Węgry a sprawa bałkańska.

Że naprężenie, tak silne jeszcze przed kilku dniami, znacznie złagodniało, dowodzą także najnowsze doniesienia. Serbia, zdaje się, zrozumiała, na jaki naraziłaby siebie hazard, przeciągając strunę i rachując na czynne poparcie ze strony Rosyji.

W. Allg. Ztg. pisze: „Według informacji ze źródeł dobrze poinformowanych, polegają zapewnienia Pasieca, że może odpowiedzieć na oświadczenia Ugrona dopiero po porozumieniu się z innymi państwami bałkańskimi — conajmniej na samodzielnym. Związek nie ma nic wspólnego z żądaniem Serbów w sprawie portu, a p. Pasicz z pewnością nie został upoważniony do mówienia tak, jak mówił.“

Jeśli prawdziwe są nasze informacje, to Związek opiera się na zasadzie przymierza odpręgniętego przeciwko Turcyi na przeciąg trzech lat i ustanowił wspólne zyczenia, które były wymienione w pierwszej nocy do Turcyi. Skoro wojna się skończyła i działanie odporne przeciw Turcyi nie da się w ciągu trzech lat pomyśleć — Związek spełnił już swój cel i przestał właściwie istnieć. W każdym zaś razie p. Pasicz nie miał prawa do przemawiania jego imieniem“.

Stanowisko Anglii wyjaśnia się coraz bardziej, a nie może ono zachęcać Serbów do oporu. Oto u. p., jak się wyraża *Daily Graphic*: „Jakkolwiekby się miało ocenić stanowisko Austro-Węgier wobec żądań Serbii, — czytamy w owym organie — to przecie nie można się na to zgodzić, by Austryja stała się posmi-wiskiem całej Europy. Austryja posawia swe żądania w najprzyzwoitszej i najbardziej uprzejmej formie, jeśli zaś Serbia trwa dalej przy tem, by stworzyć *fait accompli*, to jest to prowokacyja, której żadne szanujące się państwo nie przyjmie spokojnie. I jeśli przyjdzie do ostatecznego obrachunku, to zadowolone zyczenia Serbii będzie wykluczone, z innych przyczyn, niż te, o których mówi Austryja“.

Jak twierdzą pisma wiedeńskie, Anglia i Francya udzielili Bułgarii usilnej rady, aby wstrzymała marsz wojsk serbskich ku Durazzo, rząd zaś rossyjski oświadczył Serbii, że Rosyja nie pragnie, aby Serbia zagarnęła Durazzo.

Jakoż według prywatnych wiadomości, dywizya serbska, która dotarła do Durazzo, zmieniła kierunek marszu i odeszła do Skutari.

Co do sprawy albańskiej donoszą z Belgradu, że poseł włoski w rozmowie z Pasieczem zaznaczył, iż Austryja i Włochy trwają niewzruszenie przy autonomii Albanii.

W kołach politycznych w Paryżu stwierdzają, że wszystkie mocarstwa europejskie są zgodne w tem, iż Albania musi otrzymać autonomię. Nawet w Petersburgu uważają podział Albanii jako rzecz absolutnie niemożliwą, tak, że kwestya autonomii Albanii jest jednym z punktów programu ogólno-europejskiego.

Do poprawienia sytuacji przyczyniła się w znacznej mierze streszczenia przez nas wczoraj mowa Poincarégo. Mowę tę pisania paryskie oceniają bardzo życzliwie, podkreślając głównie zdanie, że wojna, która powstałaby z usiłowań mocarstw dążących do utrzymania pokoju, byłaby najstraszniejszą ze wszystkich wojen w Europie, byłaby urąganiem zdrowemu rozsądku, kultury i humanitarności.

Wielką wagę przypisać także należy wiadomościom o stanowisku Rosyji. Wedle prywatnej depeszy petersburskiej, onegdajsza nadzwyczajna Rada ministrów stwierdziła, że wszystkie wielkie mocarstwa zgodne są w zapatrywaniu, iż z obecnej likwidacyi przesilenia bałkańskiego nie powinny wynikać żadne nowe komplikacye, lecz że pokój europejski powinien już teraz być zspewniony. Kwestya portu dla Serbii nie może narazić na swanek pokoju europejskiego.

Polit. Corr. otrzymała z Petersburga wiadomość, stwierdzającą, że gabinet petersburski pozostaje jedynie wierny roli historycznej państwa cara, jeśli popiera dążenia prawosławne ludów bałkańskich. Dyplomacya rossyjska działa w tym kierunku, a więc co do żądań serbskich przestrzega, aby nie przybrały charakteru, który mógłby poważnie zachwiać sojusz państw bałkańskich. Kokowcew i Szonow są wyłącznie czynni dla dążeń pokojowych cara; starają się unikać wszelkiego zastrzeżenia się zdań i wstrzymują się od bezpośredniego mieszania w sprawę portu dla Serbii.

Agencya telegraficzna petersburska została upoważniona do oświadczenia, że wierutną bałką jest doniesienie jednego z pism petersburskich, jakoby Rada ministrów zajmowała się kwestyą wymiany zdań między Austro-Węgrami i Serbią, jakoby dalej postanowiła stanąć po stronie Serbii i o tem swoim stanowisku zawiadomiła Rząd austro-węgierski za pośrednictwem ambasadora rossyjskiego w Wiedniu.

Budapeszt. *Budapesti Hirlap* donosi z Bukaresztu: Dżis odjeżdża deputacyja turecka do austro-węgierskiego Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda. W skład deputacyi wchodzi: były minister turecki Ismail Haki, były minister turecki „Dżawid“, były poseł turecki Hassain Zahid i kilku członków redakcyi dziennika *Tanin*.

Sofia. Na wczorajszej Radzie ministrów Danew zdał sprawę o swej misyi. — O ile słychać, misya ta dała rezultat korzystny.

Dogasająca wojna.

Jeszcze tu i owdzie na widowni wojennej rozlega się huk armat i krew się leje — ale to już stanowczo ostatnie drgnięcia tej okropnej zawieruchy, która przesunęła się nad Bałkanem i wśród łoskotu dziejowego wstrząsała jego posadami.

Turcyja zwróciła się bezpośrednio do państw bałkańskich o rozejm. Tym sposobem uznana siebie za pokonaną i niezdolną do dalszej walki. Jakoż mieć należy nadzieję, że już w najbliższych dniach, a może nawet godzinach, nadejdzie wiadomość o zawieszeniu broni, potem przyjdzie kolej na rokowania i zapadnie zaowu w przepiętym widmo wojny.

Akcya wojenna.

Mir donosi, że armia bułgarska przełamala linię obronną Czataldży. Położenie Turków jest beznadziejne.

Agencya *Hawasa* donosi z Belgradu z pewnym zastrzeżeniem, że Adryanopol wpał w ręce wojsk serbsko-bułgarskich. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości niema.

Królewicz Aleksander serbski, który od bitwy pod Kumanowem był chory, wyzdrowiał i udał się do Monastyrju, aby objąć na nowo komendę korpusu.

Wedle doniesienia prywatnego między komendantem wojsk tureckich, zgromadzonych w Monastyrze, a komendantem armii serbskiej toczą się rokowania w sprawie podania Monastyrju. Serbowie wszakże nie zgadzają się na warunki turecki, aby wojska tureckie mogły wyjść z miasta z bronią w rękę.

O onegdajszym nocnym ostrzeliwaniu Skutari donoszą, że artylerya czarnogórska zmusiła do milczenia baterye tureckie na Ta-

raboszu i w Skutari. W obrębie miasta strzały serbskie wyrzuciły olbrzymie szkody. Niektóre forty na Taraboszu zostały zupełnie zniszczone.

Gen. Sapundakis telegrafuje z Arty: Po ośmiogodzinnej walce zajęliśmy Mecovo. Turcy stracili 40 zabitych, a 81 wzięliśmy do niewoli. Po naszej stronie 1 zabity, 6 rannych. Chorągiew grecka powiewa nad fortem Mecovo.

Do *Daily News* donoszą z Konstantynopola pod d. 13 b. m.: O godzinie 4 po południu szef oddziału ruchu ministerstwa wojny oświadczył, że kroki nieprzyjacielskie zostały już wstrzymane, a równocześnie dostawcy wojsk zostali zawiadomieni, że wszelkie kontrakty w sprawie dostaw się umarza.

Akcya pośrednicząca mocarstw.

Biuro Reutersa donosi, że wielkie mocarstwa zgodziły się na to, aby zawiadomić państwa bałkańskie o prośbie Turcyi w sprawie pośrednictwa o zawieszenie broni i poinformować się, czy państwa te byłyby skłonne przedstawić wnioski co do przeprowadzenia nad tą sprawą dyskusyi. Mocarstwa mają zamiar przedsięwziąć kroki dyplomatyczne.

Przedstawiciele wielkich mocarstw każdy z osobna udali się wczoraj do prezesa gabinetu Geszowa i złożyli na jego ręce następujące oświadczenie: Ponieważ rząd turecki zwrócił się do wielkich mocarstw o pośrednictwo, otrzymane polecenie zapytania W. Ekscelencyi, czy Bułgaria gotowa jest przyjąć to do wiadomości, a w razie potwierdzającym poinformowania się co do warunków, pod jakimi pośrednictwo mogłoby być podjęte.

Geszow oświadczył, że rząd przesłał prośbę Turcyi do głównej kwatery i porozumie się z gabinetami sojuszników.

Z Belgradu donoszą: Poseł austro-węgierski Ugron podobnie, jak inni przedstawiciele wielkich mocarstw, zapytał rząd serbski, czy przyjmie pośrednictwo wielkich mocarstw w sprawie zawarcia pokoju z Turcyą.

Odpowiedź rządu serbskiego z powodu nieobecności w Belgradzie prezesa gabinetu Pasieca dana będzie w dniach najbliższych.

Bezpośrednie rokowania Turcyi z państwami bałkańskimi.

Półoficyalne oświadczenie w Konstantynopolu ogłasza: Ponieważ Porta stwierdziła, że rokowania między mocarstwami w sprawie pokoju nie doprowadziły do porozumienia, postanowiła więc bezpośrednio zwrócić się do stron prowadzących wojnę.

Ag. *Hawasa* donosi, że Kiamil basza zwrócił się do króla Ferdynanda o zawarcie zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Według pogłosek nie tylko z Bułgaryą, lecz także z Grecyą rozpoczęły się bezpośrednie rokowania pokojowe. Delegat Porty odjechał do Aten. Rokowania z Bułgaryą bardzo postąpiły naprzód. Wedle *Alemdara* pierwszy dragoman poselstwa bułgarskiego, Pupow, który pozostał w Konstantynopolu, funguje jako pośrednik.

W kołach politycznych Paryża zapewniano, że Bułgaria żąda od Turcyi 8-dniowego zawieszenia broni, poddania się Adryanopolu, Monastyrju i Skutari, oraz gwarancji, że Turcyja nie zmieni swych pozycji pod Czataldżą i nie będzie ściągala wojsk z Azji. Rokowania prowadzić będzie Nazim bey i wyznaczony przez króla Ferdynanda generał.

Wiener Allg. Ztg. w ten sposób przedstawia rokowania pokojowe między Bułgaryą a Turcyą: Wojna bałkańska zbliża się do końca bez pośrednictwa mocarstw, którego Bułgaria całkiem sobie nie życzyła i przepała, że Turcyja sama się zwróciła z propozycjami.

Tem samym rząd ottomański uznaje się za pokonanego. Rozstrzygnięty zaś następująco momenty: 1. Stosunki w Konstantynopolu, gdzie mimo bardzo poważnej sytuacji militarnej trwały nadal walki polityczne, a Modoturecy pragnęli dorwać się zaow do władzy. 2. Przekonanie, że lina Czataldży nie da się utrzymać. 3. Działająca szeregami wojska cholera zawleczona z Azji.

Rząd bułgarski już dawniej ustalił podstawy rokowań. Jest to bardzo szczegółowy elaborat, wypracowany w Sofii. Główne żądania Związku odnoszą się do zajęcia Macedonii i większej części Tracyi.

Co do Adryanopola Bułgaria żąda przynajmniej zniszczenia obwarowań, nie upiera się też przy zajęciu i wkroczeniu do Konstantynopola. Co do Albanii, podobno Bułgaria miała się oświadczyć za jej autonomią.

Jak słychać, pomiędzy państwami Związku nie jest jeszcze uregulowana kwestya podziału terytorjów, w szczególności jest jeszcze otwarta kwestya Salonik, Skoplje i Monastyrju. W dyplomatycznych kołach oczekują, że jeśli porozumienie między Bułgaryą a Turcyą dojdzie do skutku, wówczas nastąpi ogólne zawieszenie broni.

W Konstantynopolu.

Zdaje się, że rząd turecki zamierza wydać ostre zarządzenia przeciw Młodoturkom. Były minister Dżawid basza i dyrektor *Tanina* Dżahid, którzy mieli być uwięzieni, uciekli *via* Constanza za granicę.

Komendant 1 korpusu armii polecił policji uwięzić byłego ministra Talaada baszę, który opuścił korpus swój na polu bitwy i powrócił do Konstantynopola. Policja wezwała Talaada, aby w przeciągu 14 godzin powrócił do swego korpusu, gdyż inaczej będzie uwięziony.

Wielkie zaniepokojenie budzi wybuch cholery w Konstantynopolu. Urzędnie stwierdzono w ostatnich 24 godzinach 7 nowych wypadków zachorowania na cholere; z tych siedmiu chorych czterej umarli.

Przeszło 100 chorych, podejrzanych o cholere, odosobniono w San Stefano.

KRONIKA.

Lwów, 15 listopada.

Kalendarz.

Sobota (16 listopada):

Otmara opata. — Radomira. — Akepsynym. Wschód słońca o godzinie 6:39 rano, zachód słońca o godz. 3:39 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 stopni C.

— **J. E. P. Namieśnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił dziś rano z Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali: rotmistrz Leon bar. Bolfras z 3 p. drag. do sztabu generalnego; kapitan Wilhelm Stipetič, nadkompl. w 10 bat. pionierów, z Ministerstwa wojny do sztabu generalnego; kapitan sztabu artylerji Karol Klein, przydzielony do służby w 28 p. dział polnych, jako nauczyciel do strzelnicy artylerji polnej; kapitanowie sztabu inżynierji: Kurt Noé z dyrekcji inżynierji w Poli do dyrekcji inżynierji w Przemysłu; Leopold Schmid z dyrekcji inżynierji w Krakowie do dyrekcji inż. w Poli; Emil Janatschek z dyrekcji budowy fortów we Lwowie do dyrekcji inżynierji w Rivie; Karol Mohr z dyrekcji inżynierji w Brixen do dyrekcji inżynierji w Przemysłu; Oskar Hauenstein z dyrekcji inżynierji w Trydencie do dyrekcji inżynierji w Krakowie; Karol Schneck z dyrekcji inżynierji w Przemysłu do dyrekcji inżynierji w Brixen; porucznicy: Ernest Zimmer, nadkompletowy w 14 bat. saperów, z dyrekcji inżynierji w Kotarze; Józef Dick, nadkompl. w 1 bat. saperów, z dyrekcji inżynierji w Krakowie do dyrekcji fortów we Lwowie.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował J. Nowickiego, star. komisarza bud. i nac. sekcji kons. w Skale, nac. sekcji kons. w Wadowicach; J. Krzysztofowicza, star. rewid. i kontr. taryf, we Lwowie, nac. urzędu ruchu w Borysławiu; R. Tuhego, rew. kol. we Lwowie, kontr. kas. we Lwowie; T. Wrzosek, insp. przy dyr. krakowskiej, otrzymał z okazji przejścia w stan spoczynku, tytuł starszego insp. kolejowego; J. Krzyżanowski, oficyał urzędu ruchu w Stanisławowie, zamianowany został nac. urz. stac. w Niżniowie.

Przeniesieni zostali: A. Czarniecki, ofic. z Niżniowa, do urzędu ruch. w Stanisławowie; St. Kodera, adj. z urz. ruchu we Lwowie, do oddz. ruchu dyr. lwowskiej; M. Ohli, asystent z urzędu ruchu we Lwowie, do urzędu stacyjnego w Zborowie; E. Piasecki, asystent z urzędu stac. w Ławocznem do urzędu ruchu Posada-Chyrowska; K. Sajnowski, asystent z urzędu stac. w Ustrzykach do urzędu ruchu w Przemysłu; J. Pustelnik, aspirant z urzędu ruchu we Lwowie do urzędu stac. w Sądowej Wiszni, Wł. Lewicki, rew. w oddz. komerc. we Lwowie, do urzędu ruchu we Lwowie; R. Hajeck, asystent z urzędu Posada-Chyrowska do urzędu stac. w Ławocznem; A. Czajkowski z urzędu stac. w Dobromilu do urzędu ruchu we Lwowie; A. Tellman asystent z Volksgartenu do urzędu ruchu w Czerniowcach; J. Sauer asystent z urzędu ruchu w Czerniowcach do urzędu stac. Kuczurmare; B. Fuhrman asystent z urzędu stac. w Milaszowcach do urzędu ruchu w Hadikfalwie; A. Karnet, adj. bud. z kierownictwa bud. w Czerniowcach do sekcji konserw. w Czerniowcach, a E. Muhlstein z sekcji konserwacji w Czerniowcach do kierownictwa bud. w Czerniowcach.

□ **Uwolnienie podatkowe domów we Lwowie przeznaczonych na zburzenie.** Reprezentacja gminy miasta Lwowa będąc od dawna przeświadczoną o doniosłości znaczenia, jakie posiada regulacja miasta dla poprawy jego stosunków zdrowotnych i dla dalszego rozwoju, oddawna też czyniła starania o stworzenie warunków, ułatwiających przeprowadzenie zamierzonej przez gminę regulacji. Jednym ze środków, jakie do tego celu miały służyć i zachęcić interesowanych w sprawie właścicieli realności do współdziałania z gminą, było wy-

jednaniem przywilejów podatkowych dla domów regulacją tą objętych.

Po raz pierwszy w r. 1893 przyznano w drodze ustawodawstwa państwowego i krajowego tym budynkom we Lwowie, które będą w ciągu lat 10 od wejścia w życie ustawy nowo wybudowane w miejsce 181 domów, wymienionych szeregowo w dołączonym do ustawy wykazie, a przeznaczonych na zburzenie w celu regulacji miasta i dla poprawy stosunków zdrowotnych, uwolnienie na 20 lat od płacenia państwowego podatku domowo-czynszowego i od krajowych i gminnych dodatków do tego podatku.

W ciągu pierwszego dziesięciolecia zburzono i przebudowano zaledwie kilka domów, wobec tego poczyniła gmina m. Lwowa starania o przedłużenie tego przywileju. Ustawami państwową i krajową z r. 1903 i 1904 przedłużono ten przywilej na dalszych lat 10 t. j. do kwietnia 1913 r. Z przywileju tego skorzystało ogółem 67 realności przebudowanych. Na ten wzmocniony ruch budowlany złożyło się wiele przyczyn. Przedewszystkiem szybki wzrost ludności miasta Lwowa i co za tem idzie dotkliwa drożyzna mieszkań, wywołały bardziej intensywny ruch budowlany w całym mieście, a ruch ten objął ostatnimi czasy także śródmieście, gdzie znajduje się największa liczba domów uprawnionych do przywileju podatkowego. Dalej zmiana ustawy budowniczej dla miasta Lwowa i możliwość stawiania domów czteropiętrowych, pozwalająca należeć wyzyskać grunta budowlane zwłaszcza w śródmieściu i w najbliższym śródmieściu położonych dzielnicach, stała się niemałym bodźcem do przebudowy starych domów, zwłaszcza pod względem podatkowym uprzywilejowanych.

Wobec tego, że przywilej uwolnienia podatkowego gaśnie z dniem 17 kwietnia 1913, a pozostało jeszcze z pierwotnej ilości domów przeznaczonych do zburzenia i przebudowania 114, Rada miasta Lwowa postanowiła starać się ponownie o przedłużenie przywileju uwolnienia od podatków i dodatków na dalszych lat 10. Wydział krajowy poparł ze swej strony petycję gminy miasta Lwowa o przyznanie państwowych ulg podatkowych, a zarazem postanowił przedłożyć Sejmowi projekt ustawy, wedle której budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych miasta Lwowa będą nowo zbudowane w miejsce 181 domów wymienionych w ustawach państwowych z r. 1893 i 1903, — wolne będą od dodatku do podatku domowo-czynszowego dla funduszu krajowego, tudzież od dodatków gminnych do podatku domowo-czynszowego i do 5 pre. podatku, pobieranego od domów uwolnionych od podatku domowo-czynszowego, a to na taki przeciąg czasu, na jaki budowle te odnośną ustawą państwową pod warunkiem zbudowania ich w terminie tą ustawą oznaczonym, uwolnione będą od państwowego podatku domowo-czynszowego.

— **Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie** donosi: Z okazji pogrzebu ś. p. Jana hr. Szeptyckiego w Przibicach, zatrzymają się w dniu jutrzejszym, t. j. w sobotę, 16 b. m., w Sądowej Wiszni: pociąg pośpieszny nr. 6, odchodzący z Lwowa o godz. 8 min. 22 rano i pociąg pośpieszny nr. 5, który odjedzie ze Sądowej Wiszni o godz. 7 min. 38 wieczorem, aby umożliwić uczestnikom pogrzebu korzystanie z tych pociągów.

— **Jubileuszową uroczystość** stoletniego istnienia obchodzi wiedeńskie Tow. muzyczne w czasie od 30 listopada do 7 grudnia. Uroczystość rozpocznie wykonanie Mszy F-dur Herbecka w sobotę dnia 30 listopada, poczem nastąpi w wielkiej sali Tow. muz. uroczyste posiedzenie i przywitanie delegatów i gości różnych Tow. i instytucji muzycznych. Prócz tego odbędą się trzy wielkie koncerty, na których wykonane będą: Beethovena „Missa solennis“, Goldmarka symfonia Es-dur, Brahmsa koncert fortep. B-dur (solista E. d'Albert), Schuberta symfonia C-dur, kantata Bacha, Brucknera 9 symfonia i fragmenty z Wagnera „Parsifala“. Ponadto koncert muzyki kamratowej z utworów Beethovena, Haydna i Mozarta, uroczyste przedstawienie w Nad. operze (Beethovena „Fidelio“) i koncert orkiestralny z utworów Haendla, Nicolai'a, Mozarta i Wagnera. Z okazji tej uroczystości odbędą się przyjęcie w Burgu Cesarskim, w Ministerstwie oświaty i wielkiej sali ratuszowej m. Wiednia. Wykonawcami są: orkiestra filharmonijna, Tow. muz. i „Konzertverein“ pod kier. Franciszka Schalka. Równocześnie odbędzie się wystawa archiwów i skarbow muzycznych ze zbioru Tow. muzycznego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Pilźnie z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisano Prezydium c. k. Namieśnictwa na dzień 17 grudnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 12 w lokalach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Wiece ogólnie akademickie.** Wczoraj od g. 6 wieczorem do godz. 12 w nocy obradował w Krakowie wiec ogólnie akademicki. Po referacie akad. Wyrzyńskiego o rozszerzeniu praw i swobód akademickich na Uniwersytecie Jagiellońskim i po obszernej dyskusji, uchwalono trzy

rezolucje, domagające się wszelkich swobód politycznych dla młodzieży akademickiej.

— **Nowa samoistna rzym. kat. ekspozytura w Zamarstynowie.** Ministerstwo wznosi i oświadczy zezwolił reskrytem z dnia 16 października 1912 l. 45.151 na utworzenie w Zamarstynowie nowej samoistnej rzym. kat. ekspozytury i przyłączenia do niej miejscowości Zamarstynów (po lewym brzegu Pełtwi) Hołosko wielkie i Hołosko małe.

— **Pogrzeb ś. p. Stanisława Ciucheńskiego.** Już o godzinie 2:30 po południu gromadziły się olbrzymie tłumy publiczności na placu Bernardyńskim, wokół kościoła, w krypcie którego ułożono na katafalku zwłoki ś. p. Stanisława Ciucheńskiego. Cały plac Bernardyński, plac Halicki i pobożne ulice, wypełniły się spieszącymi oddać ostatnią posługę zmarłemu b. prezydentowi miasta. Latarnie ulic, któremi przejeżdżał żałobny kondukt, płoną osłonięte kirem.

O godzinie 3 wielutysięczny już tłum z trudem mieścił się na placach i ulicach. Przed kościołem OO. Bernardynów straż honorową pełniła miejska straż pożarna i obywatelska. Tu też ustawiły się Towarzystwa ze sztandarami, jak: Tow. „Rodzina“, „Tow. wzajemnej pomocy mieszczan lwowskich im. błog. Jana z Dukli“, „Tow. kupców i przemysłowców“, „Tow. weteranów z r. 1863“, „Gwiazda“ lwowska, „Skała“, „Tow. strzeleckie“, „Sokół“ itd., oraz cechy, miejskie Zakłady dobroczynne, członkowie b. Rady miejskiej, Izba handlowo-przemysłowa, urzędnicy magistratu i w. in.

W obrzędzie pogrzebowym biorą udział J. E. P. Namieśnik dr. Bobrzyński w towarzystwie Wiceprezydenta Namieśnictwa Grodzkiego i szefa biura prezydalnego radcy Namieśnictwa Schultisa, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, instytucji publicznych i prywatnych.

Po odprawieniu egzekwji przy zwłokach przez J. E. ks. Arcybiskupa Bilezewskiego w otoczeniu licznego kleru, począł — w chwili gdy oddajemy numer *Gazety* pod prasy — ustawać się olbrzymi kondukt żałobny przed kościołem OO. Bernardynów.

— **Z poczty.** Z dniem dzisiejszym oddana została do publicznego użytku samoistna publiczna mownica telefoniczna, zarazem stacya telegraficzna z urządzeniem telefonicznem w Czerchawie, dnia 17 b. m. zaś oddane zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Podbożu. — Urzędy w Czerchawie i Podbożu pełni będą ograniczoną służbę dzienną.

— **Galicya w kinematografie.** Wiedeńskie pisma donoszą, że w sali „Urania“ odbędzie się dnia 2 grudnia pod protektoratem Maryi ks. Lubomirskiej przedstawienie kinematograficzne. Szereg obrazów, wykonanych przez słynną firmę Pathé Freres, uzmysłowi Wiedeńczykom Galicyę. Tekst wygłosi radca sekcyjny dr. Juliusz Twardowski.

† **Józef Wieniawski.** Wczoraj donieśliśmy pokrótce o zgonie tego niepospolitego muzyka polskiego, pochodzącego ze znanej rodziny polskiej.

Dwaj bracia Wieniawscy: Henryk i Józef, zasłynęli, jako świetni wirtuozowie; trzeci brat, niedawno zmarły, Julian, zapisał swe imię wybitnymi zgłoskami na kartach piśmiennictwa ojczystego i życia społecznego Warszawy. Najstarszy z braci, Henryk (ur. 1825†1880), był skrzypkiem wszechświatowej sławy. Jako niepospolity pianista, zasłynął brat młodszy, a świeżo zmarły, ś. p. Józef Wieniawski.

Urodzony 1837 roku w Lublinie, pierwsze wykształcenie muzyczne zawdzięczał matce swej, siostrze znakomitego fortepianisty Edwarda Wolffa. Następnie był uczniem Zimmermanna i Morantela w konserwatorium paryskim, w którym 1849 roku zdobył pierwszą nagrodę fortepianową. Każda wycieczka artystyczna Józefa Wieniawskiego po głównych ogniskach europejskich była pasmem triumfów. — Po licznych podróinach artystycznych osiadł na czas pewien w Moskwie, gdzie został profesorem konserwatorium; ztamtąd przybył do Warszawy i objął dyrekcję Towarzystwa muzycznego, które pod jego kierownictwem rozwinęło się bardzo pomyślnie. Z Warszawy przeniósł się przed trzydziestu z górą laty do Brukseli i tam, jako profesor konserwatorium i wirtuoz, cieszył się wielkim uznaniem, powagą i szacunkiem. Z pod jego pióra wyszło wiele kompozycji, świadczących o głębokim wykształceniu muzycznym naszego twórcy. Ś. p. Józef Wieniawski ożeniony był z córką kompozytora Schulhoffa. Zostawia po sobie w świecie artystycznym pamięć niezatartą.

— **Statystyka pocztowa.** We wrześniu b. r. nadano we Lwowie 5,033.931 listów prywatnych niepoleconych, 7,388.889 kart korespondencyjnych, 636.818 listów urzędowych niepoleconych, 308.166 listów poleconych wogóle, 2,259.518 przesyłek pod opaską, 156.779 przesyłek z próbkami, 4,750.321 egzemplarzy gazet, ogółem 20,554.421; 10.298 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2,359 pakietów zwykłych (ponad 100 K.), 73.006 pakietów wartościowych (ogółem 85.663; wpłacono 48.812 przekazów na kwotę 3,330.051 kor. 95 hal., 28.106 czeków kasy oszczędności na kwotę 7,808.884 kor. 91 hal., 1.768 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 57.855 kor.

52 hal., razem 11,196.792 kor. 38 hal.; wpłacono 91.845 przekazów na kwotę 4,085.120 kor. 41 hal., 6.311 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 7,846.513 kor. 81 hal., 1,598 zwykłych wkładek Kasy oszczędności na kwotę 75.820 kor. 28 hal., razem 12,007.454 58 hal.

Nadeszło do Lwowa: 684.076 listów prywatnych niepoleconych, 592.532 kart korespondencyjnych, 141.338 listów urzędowych niepoleconych, 265.493 listów poleconych w ogóle, 124.296 przesyłek pod opaską, 8.716 przesyłek z próbkami, 171.443 egzemplarzy gazet, ogółem 1,987.894; 11.974 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.363 pakietów wartościowych (ponad 100 kor.), 160.543 pakietów zwykłych, ogółem 175.880.

— **Ruch telegraficzny.** W wrześniu b. r. nadano we Lwowie 35.215 telegramów i pobrano zanie opłatę w kwocie 35.935 kor. 97 h., nadeszło 33.764 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 196.208 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu wrześniu b. r. nadano we Lwowie telegramów 7.930. Nadeszło 5.913 telegramów. Liczba abonentów 2.391. Ilość rozmów telefonicznych —. Dochód 9.461 kor. 41 hal. Sieć międzymiastowa: Liczba uczestników 1030, rozmów telefonicznych 15.103. Dochód 15.301 kor. 35 hal. Razem 24.762 kor. 76 hal.

△ **Zgubiono:** ciemny pulares, zawierający 40 kor. i złoty pierścionek z rautkiem; złoty naszyjnik z rubinami; w ulicy Głębokiej torebkę z pularesem, zawierającym 5 kor., okulary i notatki; czarny pulares, zawierający blisko 12 kor., dwa kluczyki i medalionik.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: koc, zawierający bieliznę i inne drobiazgi, pulares z większą kwotą, trzy karty abonamentowe jazdy miejską koleją elektryczną i książkę szkolną.

△ **Błąkającą się** wczoraj w ulicy Kleparowskiej dziewczynkę, w wieku około 3 lat, oddała policja w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Ogień sklepowy.** W antykwarni Izydora Hölzla przy ul. Skarbowskiej l. 5 wybuchł wczoraj w południe pożar, wskutek zajęcia się od płonącej świecy całego stosu nut i książek, złożonych w magazynie. Wezwana telefonem miejska straż pożarna ugasiła wkrótce ogień. Skądą, zarządzoną pożarem, oblicza właściciel na przeszło 10.000 kor.

△ **Zagadkowe zniknięcie.** Tutejszej policji doniesiono, że zamieszkały w realności przy placu św. Jerzego l. 6 Henryk Weingart, który cierpił na chorobę umysłową, znikł od kilku dni bez śladu.

△ **Kronika policyjna.** Z piwnicy kupca Leopolda Pilzera przy ul. św. Mikołaja l. 7 skradziono 35 cetnarów węgla.

Z ogrodu koło kinoteatru „Grażyna“ skradziono na szkodę gazowni miejskiej rozmaite narzędzia monterskie łącznej wartości 170 kor.

Wczoraj w nocy włamał się jakiś złodziej do składu drzewa przy ul. Miłkowskiego l. 7 i skradł trzy siekiery, trzy piły i kilkanaście centnarów węgla.

Policja aresztowała wczoraj jednego ze sprawców niedawno dokonanego włamania do kasy „Domu Narodnego“ w Żółtkwi. Jest nim Konstanty Laluk.

Dziś w nocy aresztowała policja zarobnika Teofila Zalebija, który w ulicy Szeptyckich napadł na powracającego do domu w towarzystwie żony dr. J. K. i wyrwał mu laskę kutą srebrnem.

† **Zmarł** w ostatnich dniach, w Zatorze, Andrzej Kozik, em. radca sądu krajowego wyższego, honorowy obywatel miasta Ropezyce, w 63 roku życia.

— **Tylus płamisty** wybuchł w Kamieńcu Podolskim.

— **Awantury na Uniwersytecie wiedeńskim.** Wczoraj ponowiły się na Uniwersytecie wiedeńskim awantury między studentami. O godz. 10 rano studenci niemiecko-narodowi w liczbie około 300 obsadzili dostęp do gmachu, aby nie przepuścić studentów katolickich, przybranych w barwy i odznaki burszowskie. Wskutek tego powstała bójka, którą policja przerwała. Zamieszanie trwało do godz. 1 po południu, t. j. do czasu, póki studenci katolicy nie ustąpili.

— **Księgarnia polska w Ameryce.** W Nowym Jorku powstaje wielka księgarnia, której zadaniem jej zaopatrywanie Polaków w Stanach Zjednoczonych we wszystkie, ukazujące się w kraju ojczystym, książki polskie, zarówno popularne, jak i naukowe. Na czele przedsięwzięcia stanęła firma warszawska Gebethnera i Wolffa.

Kronika prowincjonalna.

§ Prezesem Rady powiatowej w Sanku wybrany został p. Kazimierz Laskowski z Bażanówki, jego zaś zastępcą ks. Polański z Trepozy.

§ Licytacya. Dnia 22 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Przemysiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

Kronika zagraniczna.

* Nagrody z fundacyi Nobla. Szwedzka Akademia Umiejętności przyznała z funduszu Nobla nagrodę za prace fizyczne inżynierowi szwedzkiemu Gustawowi Dalen, a nagrodę za prace chemiczne rozdzielono między profesora Uniwersytetu w Nancy Yriguarda i profesora Uniwersytetu w Tuluzie Sabatiora. Każda nagroda wynosi 193.000 franków.

* Autobandyci. Zdawało się, że po smutnym końcu bandytów automobilowych paryskich, Bonnot, Garniera i towarzyszy — już nikt nie wstąpi w ich ślady. Tymczasem donoszą z Paryża, że w pobliskim miasteczku Bezons dokonano na początku tego samego zamachu jak w Chantilly. Pocztmistrzini Cartier wraz z córką, z urzędnikiem i z synem porządkowali wieczorem biurka, składali akty i pieniądze i zamierzali poczęt zamknąć, gdy nagle pojawiło się trzech mężczyzn w maskach z przyprawionymi brodami z rewolwerami w ręku i zażądali pieniędzy. Kobiety uciekły do mieszkania na I. piętrze, dokąd powrócił przed chwilą mąż pani Cartier inspektor pocztowy. Na krzyk żony, Cartier zbiegł na dół, a pozostałe w mieszkaniu kobiety poczęły przez okno wołać o pomoc. Za chwilę usłyszały strzały i zobaczyły uciekających w cieniu nocy mężczyzn. Przeczuwając niebezpieczeństwo, zbiegły na dół. Cartier leżał na ziemi, we krwi, bez życia. Żandarmerya i policya nie wykryły dotąd bandytów, którzy prawdopodobnie wsiadli do opodal stojącego automobili i znikli bez śladu. Stwierdzono w kasie brak 300 franków, lecz pieniężny zapieczętowany list, zawierający 4000 franków, uszedł uwagi bandytów.

* O podatki amerykańskich miliardów. Pisma amerykańskie wymieniają wysokość podatków, płaconych przez amerykańskich miliardów, zaznaczając, że nie stoją one w żadnym stosunku do olbrzymich dochodów. I tak n. p. władze skarbowe opodatkowały miliardera Carnegiego na 50 milionów koron, gdy on posiada 2500 milionów majątku. Co prawda, opłaca on najwyższy podatek w całym Nowym Yorku. — Rockefeller opodatkowany jest na 25 milionów, pani Russell Sage płaci 12 1/2 milionów, Pierpont Morgan 2.750.000 koron. — Również i inni plutokraci płacą śmieśnie niskie podatki — i to niechętnie, czasem z przymusem. — Rockefeller n. p. rekuruje rokrocznie i prosi o niższe podatki, mimo, że ma 5 miliardów majątku!

Notatki literacko-artystyczne.

Galic. Towarzystwo muzyczne urządza w bieżącym sezonie koncertowym szereg t. zw. popularnych koncertów, w których przez ustanowienie niskich cen (miejsca po 2 i 1 koronie) da możliwość zapoznawania się jak najszerszym kołom z arcydziełami muzyki polskiej i obcej. Pierwszy tego rodzaju koncert odbędzie się w poniedziałek, 18 b. m., w sali Towarzystwa muzycznego, a poświęcony będzie muzyce kościelnej przeważnie kompozytorów polskich z w. XVI. Dzięki współdziałaniu znanej i zaszczytnej śpiewaczki p. Liny Sieradzkiej, oraz docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Zdzisława Jachimieckiego, który wygłosi odczyt o muzyce polskiej XVI. wieku, należące będzie poniedziałkowa produkcja do najbardziej interesujących w bieżącym sezonie. Bliższe szczegóły podają afisze.

Nakładem Spółki wydawniczej „Książka w Krakowie” wyszły w wydaniu ponownym następujące książki, które już omawialiśmy w „Gazecie”: Wacława Sieroszewskiego: „Zamorski dyabeł”. Powieść z 54 rysunkami H. Minkiewicza wydanie II.; tego samego autora „Dno nędzy”, „Puszcza Białowieska”, „Grecka szczytina”, „Brzask”, Nowele wydanie IV.; Zofii Rygier-Nałkowskiej: „Książę”. Powieść, wydanie II.; książka zbiorowa „Na nową szkołę” (utwory Bukowińskiego, Daniłowskiego, Gorczyńskiego, Grubińskiego, Kasprowicz, Konopnickiej, Lemańskiego, Leszczyńskiego, Morzyckiej, Micińskiego, Milewskiego, Ostrowskiej, Orkana, Prusa, Przybyszewskiego, Romina, Sieroszewskiego, Staffa, Witkiewicza, Wyspiańskiego, Żeromskiego i in.), wydanie II.

Juliusz Tenner: O twórczości aktorskiej. Trzy rozprawy. Z dwunastoma ilustracjami. Lwów. H. Altenberg. 1812.

Do dwu książek J. Tennera (Estetyka żywego słowa, — Technika żywego słowa), przybywa trzecia, o zbliżonym do poprzednich, temacie p. t.: O twórczości aktorskiej. Składa się ona z trzech szkiców: O twórczości aktorskiej, O nowoczesnej sztuce aktorskiej i mat-

ryaży do psychologii teatru. W pierwszym autor zastanawia się nad pytaniem, czy aktorstwo jest sztuką, a więc czy aktor, grając bywa twórcą, i dochodzi do przekonania, że dobry aktor-artysta bywa nie tylko odtwórcą jakiejś postaci dzieła dramatycznego na zimno, ale, że odtwarzana postać musi odczuwać i niejako przeżywać jej dzieje, odtwarzając ją na scenie. Skutkiem tego znany paradoks Diderota, o grze aktorskiej, jest tylko w części słuszny.

W drugim szkicu, przy sposobności omawiania odrębności gry japońskich aktorów, omawia autor obszernie znaczenie mimicznej gry na scenie — w trzeciej zaś tłumaczy na podstawie psychologii tłumy, powód demonstracji wśród publiczności krakowskiej przeciw „Mścicielowi” Germana. Wszystkie trzy rozprawki pisane są gładko, ze znajomością rzeczy, a na pierwszą powinni zwrócić szczególniejszą uwagę nasi artyści dramatyczni.

(Adam Stodor).

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, dnia 15 listopada po raz trzeci „Franciszek Villon”, romantyczna komedia. — Jutro w sobotę, dnia 16 listopada o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Dawno zatopiony”, baśń dramatyczna w 5 aktach G. Hauptmana, z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Rusalki. — W sobotę 16 listopada o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 8-my „Kuglarz”, opera J. Masseneta. Rozpoczęcie po raz pierwszy „Wesele w Ojcowie”, balet w 1 akcie układu Stan. Faliszewskiego i Eug. Koszutskiego. — W niedzielę, 17 listopada o godzinie pół do 4-tej po południu po raz 13-ty „W gołębniku”, komedia Nikorowicza. — W niedzielę, 17 listopada, o godzinie pół do 8-mej wieczorem po raz szósty „Jarmark na żony”, operetka. — W poniedziałek, 18 listopada, po raz 4-ty „Franciszek Villon”, romantyczna komedia. — We wtorek, 19 listopada, po raz 10-ty „Ewa”, operetka w 3 aktach F. Lehara, z Heleną Miłowską w roli tytułowej. — We środę, 20 listopada: Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin J. I. Kraszewskiego. Rozpoczęcie: Odczyt Władysława Mickiewicza; zakończy „Miód kasztelański”, komedia w 3 aktach J. I. Kraszewskiego o Józefem Chmielińskim w roli Jaka Sołduchy. — Abonament nr. 11.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, dnia 16 listopada „Samson Dalila”, tragi-komedia. — W niedzielę, 17 o godzinie 3 i pół po południu, „Trzeba umrzeć, aby żyć”, krotkochwila, o godz. 7 i pół wieczorem „Samson i Dalila”, tragi-komedia. — W poniedziałek, 18, „Dziady”, sceny dramatyczne.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Budapesztu donoszą: Najj. Pan przyjął wczoraj Wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego na posłuchaniu, które trwało przeszło godzinę.

* Poln. Corr. ogłasza list, jaki Prezes Koła polskiego dr. Leo wystosował do gubernatora Zakładu kredytowego ziemskiego dr. Siegharda. W liście tym dr. Leo dziękuje za dostarczenie Galicji odpowiednich kredytów budowlanych, przez co przynajmniej w części zaspokojone zostały potrzeby przemysłu budowlanego w kraju.

— P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh przybył wczoraj do Budapesztu.

— Komisya regulaminowa Izby posłów w uchwaliła wczoraj §§ 57—66. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 19 b. m., o godz. 10 rano.

— Parlament włoski zwołany został na d. 26 b. m. Rząd przedłożył parlamentowi pismo królewskie, mianujące deputowanego Bertoliniego ministrem kolonij.

— Sesya rosyjskiej Rady państwa została dziś otwarta.

— Z Londynu donoszą: Unionista Neill, który rzucił onegdaj książkę na Churchilla publicznie go przeprosił.

Na propozycję przewodniczącego, który wskazał, że konieczne jest należyte zastanowienie się nad trudną sprawą, Izba gmin odroczyła się do poniedziałku.

— Z Madrytu donoszą: Król Alfons zaproponował prezydentowi Izby poselskiej Romanonesowi objęcie prezydium obecnego gabinetu. Romanones złożył wczoraj przysięgę w ręce króla. Inni ministrowie zatrzymują swe teki, z wyjątkiem ministra pracy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 listopada. Komisya aprowizacyjna Rady miejskiej rozpatrywała wczoraj sprawę objęcia czasowo przez gminę we własny zarząd piekarni należącej do Pierwszej chrześcijańskiej spółki spożywczej. Piekarnia ta dostarczała dotychczas pieczywa do sklepów mleczarni miejskiej, a obecnie dostawa ta wskutek upadłości spółki ustałaby zupełnie. Upoważniono magistrat, aby uczynił próbę z tą piekarnią.

Następnie rozpatrywano sprawę obniżenia cen wędlin i mięsa. Magistrat podał do wiadomości, że masarze zniżyli wydatnie ceny wędlin, natomiast z przedłożonych ceników mięsa okazuje się, że tylko kilkunastu rzeźników obniżyło ceny bardzo nieznacznie, reszta sprzedaje po dotychczasowych cenach. Komisya wezwała magistrat, aby zastanowił się nad sprawą zwiększenia dowozu tańszego mięsa prowincjonalnego.

Kraków, 15 listopada. Z powodu zapowiedzianej na jutro w Wydziale krajowym konferencji w sprawie dróg wodnych, wyjadą do Lwowa starszy rada budownictwa Kłeczek i delegaci Rady miejskiej pp. Peros, Turski i Maryan Starzewski.

Kraków, 15 listopada. Dziś rozpoczęła się rozprawa przeciw dr. Augustowi Wróblewskiemu i Maryanowi Czechowskiemu. Akt oskarżenia odczytano na rozprawie jawnej. Następnie na tajnej rozprawie odczytano inkryminowane odczyt, poczem przystąpiono do przesłuchania dr. Wróblewskiego.

Wiedeń, 15 listopada. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem handlu udzieliło Ogólnemu Bankowi depozytowemu w Wiedniu wraz z firmą Fabryka produktów chemicznych „Liban” w Podgórzu pozwolenia na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą: „Fabryka produktów chemicznych „Liban”, Towarzystwo akcyjne z siedzibą w Podgórzu”, i zatwierdziło statuty tego Towarzystwa.

Wiedeń, 15 listopada. Bank austro-węgierski podwyższył stopę procentową z 5 1/2 na 6 pre.

Petersburg, 15 listopada. Metropolit Antoniusz umarł.

Petersburg, 15 listopada. Nawiązując do wczorajszego zaprzeczenia wiadomości *Weczer. Wremieni*, ogłoszonego przez *Petersb. Ag. tel.* pisze *Rossija*, że Rada ministrów nie zajmowała się zupełnie kwestyami, odnoszącymi się do aktualnej polityki. *Rossija* sądzi, że tego rodzaju wiadomości, jak *Wiecz. Wremieni*, są potępienia godne, gdyż wywołują podniecenie. *Rossija* ostrzega przed tego rodzaju zamianami, w których widocznie chodzi o systematyczne działanie i wzywa opinię publiczną, aby msjąc to na oku, oceniała odpowiednio tego rodzaju wiadomości.

Berlin, 15 listopada. Przed sądem krajowym toczy się rozprawa o szpiegostwo przeciw kapitanowi rosyjskiemu Kostiewiczowi, oskarżonemu o to, że usiłował zajętego w firmie Erhardta w Darmstadzie, byłego porucznika rosyjskiego Nikolskiego, nakłonić do tego, aby dał mu konstrukcyjne i inne szczegóły nowych pocisków armatnich. Rozprawie, która jest tajna, przysłuchuje się rosyjski rada stanu Dynowski.

Sztokholm, 15 listopada. Bank państwowy szwedzki podwyższył dyskont z 5 na 5 i pół procent.

Neapol, 15 listopada. Arcybiskup w Kapui kardynał ks. Capealatro umarł.

Na Bałkanach.

Rzym, 15 listopada. Minister spraw zagranicznych San Giuliano wczoraj po południu przyjął kolejno posła serbskiego, oraz ambasadorów francuskiego i tureckiego. *Tribuna* pisze, że w kołach dyplomatycznych uważano wczoraj, iż położenie znacznie się wyjaśniło i że prawdopodobne jest pokojowe załatwienie trudności między Austrią a Serbią.

Londyn, 15 listopada. (B. Reuters). Z Konstantynopola donoszą: Połączenia telegrafem bez drutu z Adrianopolem od środy południa są przerwane. Fakt ten nasuwa obawę, że miasto zostało zdobyte.

Bułgarzy ściągają wielkie masy wojska w okolicy Derkos, gdzie znajduje się prawe skrzydło tureckie.

Londyn, 15 listopada. (B. Reuters). Donoszą z Sofii, że według wiadomości prywatnych udało się Bułgarom wtargnąć w centrum linii Czataldży. Bułgarzy zajęli Hadenkōj, położone o 21 mil od Konstantynopola.

Belgrad, 15 listopada. W odpowiedzi na wspólny krok posłów mocarstw w sprawie pośrednictwa pokojowego poseł serbski w Wiedniu Jowanowicz, w zastępstwie mini-

stra spraw zagranicznych, oświadczył, że za wiadomi główną komendę wojska serbskiego o tym kroku i że odpowiedź nastąpi w porozumieniu ze sprzymierzonymi państwami bałkańskimi.

Belgrad, 15 listopada. Z Prilepu donoszą, że onegdaj wieczorem pod Monastyrem wywiązało się poważne starcie konnicy serbskiej z wojskiem tureckim. Po krótkiej walce Turków odparto i zmuszono do poddania się.

Sofia, 15 listopada. *Mir* pisze, że wojna ma się ku końcowi. Wobec niepowstrzymanego awansowania Bułgarów niepodobna przypuścić, by Turcy była tak z rozumu obrona, by prowadziła wojnę jeszcze po upadku Czataldży. Byłby to bowiem ostateczny koniec Turcji.

Sofia, 15 listopada. Rokowania w sprawie bezpośredniej propozycji pokojowej Turków będą przedewszystkiem prowadzone przez komendę armii z uwzględnieniem wojskowych punktów. Dopiero jeżeli Turcy przyjmie warunek, że nie będzie sprowadzała posiłków, będą mogły rozpocząć się rokowania z rządem bułgarskim w sprawie zawarcia pokoju. W tutejszych kołach politycznych uważają, że widoki zgody nie są zbyt pomyślne.

Cetynia, 15 listopada. W nocy z środy na czwartek gwałtownie ostrzeliwano Skutari. Huk armat słyszano wzdłuż całego jeziora. Także w czwartek rano operacje prowadzone dalej z wielką usilnością.

Ateny, 15 listopada. Grecki konsul generalny w Salonikach, Papadiamantopulos zamianowany został posem greckim w Bukareszcie.

Ateny, 15 listopada. (Ag. At.). Półurzędowo donoszą, że przedstawiciele mocarstw postanowili na wczorajszym zebraniu dziś przedłożyć rządowi greckiemu propozycję w sprawie pośrednictwa.

Konstantynopol, 15 listopada. Dzienniki tureckie donoszą, że Bułgarzy usiłowali obejść prawe skrzydło tureckie pod Derkos, gdzie walka trwa dalej. Flota turecka, która wspomaga wojsko tureckie, pozwoliła zbliżyć się Bułgarom do Bujuk Cekmedže, poczem działa okrętowe rozpoczęły ostrzeliwanie. Bułgarzy musieli się cofnąć.

Konstantynopol, 15 listopada. Około 500 ochotników z Anatolii przybyło tu wczoraj. Urządzili oni manifestację przed ministerstwem wojny.

W Smyrnie ogłoszono stan oblężenia. Przybył tu krążownik hiszpański „Reine Regente”.

W ciągu ostatniej doby stwierdzono 20 zezębnięć na cholera, w tem jedno z wynikiem śmiertelnym.

Konstantynopol, 15 listopada. Oficjalnie zaprzeczają, jakoby toczyła się walka na linii Czataldży.

Dalej donoszą, że Tergut Rais wczoraj o godz. 3 po południu z okrętów tureckich bombardował wojsko nieprzyjacielskie w Djebel Koci; nieprzyjaciel cofnął się z wielkimi stratami.

Konstantynopol, 15 listopada. Odpowiedzi Bułgarzy na propozycję Turcji co do zaprzestania kroków wojennych spodziewają się dzisiaj. Ambasador rosyjski, który w tych dniach kilkakrotnie konferował z ministrem spraw zagranicznych Norudunghianem, wczoraj wieczorem udał się do Porty. Słychać, że służy on za pośrednika.

Konstantynopol, 15 listopada. Obecnie ogólnie tu sądzą, że Bułgarzy nie wkroczą do Konstantynopola. Prasa turecka zaczyna otwarcie omawiać warunki pokojowe.

Rjeka, 15 listopada. W kołach dyplomatycznych są tu zapatrywania, że ewentualne rokowania pokojowe mogą nastąpić tylko w ten sposób, że delegaci wszystkich państw bałkańskich wspólnie odbędą narady z tureckimi wysłannikami. Propozycja pokojowa, uczyniona Bułgarzy przez Turcyę, może być załatwiona tylko w porozumieniu z innymi państwami sprzymierzonymi. Prawdopodobnie co do warunków pokojowych ułożony będzie program wspólny, obejmujący wszystkie żądania sprzymierzonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 listopada 1912 Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 610.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 798.—, Akcje Anglobanku 317 75, Akcje Unionbanku 577.—, Akcje Ländlerbanku 485 50, Akcje Bankvereina 502 50, Akcje Bodeneredit 1173.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 640.—, Akcje kolei państwowych 683.—, Akcje kolei Południowej 104 25, Akcje kolei Elbthal —.—, Akcje kolei Północnej 4805.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 970 50, Akcje Rima Murany 700 75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3340.—

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje Biuro miastowe G. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie ul. Jagiellońska Nr. 3. — 234. — Telefon — 234. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

„BAJKA“ Kinoteatr

Piac Maryacki. Senzacyja: Tajny układ dwu państw. Katastrofa i hamoreski. Poszukuje się kupna Starych mebli mahoniowych w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“. Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słamianki. Ceny umiarkowane. Na życzenie zabierają meble do naprawy — naprawione odesyłają.

Rachunkowość.

Pierwsza część podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej, opracowana przez A. Ściborskiego według wykładów na Uniwersytecie Kłusk-Orzechowskiego, składająca się z 31 zeszytów wraz ze spisem, wyszła już z druku. Druga część wychodzić będzie bez przerwy, aż do ukończenia całego dzieła. Tak pierwszą część w komplecie, jak i zeszyty drugiej części, zamawiać i nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna 1. 16 we Lwowie.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcja ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju. Po nadesłaniu 90 hal. wysła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 listopada 1912. Hotel Georges. Pp.: A. hr. Wodzicki z Słocina, W. Gulewicz z Nowosielicy, M. Komarnicki z Jarosławia, A. Oberzynski z Karkowa, H. Prek z Łuki, W. Serwatowski z Jezierzan, A. Kapliński z Korczowa, A. Kaempfe z Razyce, M. Lisowiecki z Chłapca, S. Myczkowski z Głębokiej, S. Sozański z Wiednia. Hotel Francuski. P. S. Krajewski z Ohladowa. Hotel Imperial. Pp.: M. Dembiński z Buska, M. Brykczynski z Zagwoździa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Table with exchange rates for various banks and currencies. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron', 'III. Obligacje za 100 koron', and 'IV. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with exchange rates for various commodities and currencies. Includes sections for 'A. Ogólny dług państwa', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', and 'D. Dług państwa'.

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Includes sections for 'Koronowa waluta', 'I. Losy', 'J. Akcje Banków', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. Weksle', and 'N. Waluty'.

WZGLĘDNY CENNIK WYKONAWCZY.

Licytacja. L. cz. E. 579/12 (9) (14374 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Onufrego Sucharka w Radymnie odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności obj. lwh. 1286 kg. Skołoszów zob. Iwana Dziedzica własnej, składającej się z pgr. 1616 i 1617.

w Krakowie licytacja realności lwh. 2896 ks. gr. Kraków VIII. Kazimierz, składającej się: 1. z 298 m. kw. gruntu budowlanego, 2. z 255 m. kw. zabudowania murowanego 3-piętrowego. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na 7450 kor., ad 2. na 76 500 kor. Najniższa cena wynosi razem 41 190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

są ocenione: ad 1. na 1926 kor. 25 hal., ad 2. na 870 kor. i ad 3. na 3960 kor. Najwyższa cena wynosi: ad 1. 1284 kor. 30 hal., ad 2. 580 kor. i ad 3. 2640 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. G. k. Sad powiatowy cyw., Oddział VIII. Kraków, dnia 2 listopada 1912.

dzie się dnia 27 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: a) lwh. 51 gminy Mieczyszców składającej się z pgr. 2374/2 rola obszaru 31 ar 3 morg., b) lwh. 274 gm. Mieczyszców, składającej się z pgr. 1318/1 rola obszaru 46 ar 15 m. Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 800 kor., ad b) 1000 kor.

dokumentu przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niż wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 1338/12 (14069) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Langnasa w Szczercu, odbędzie się dnia 6 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacja 1/4 części realności lwh. 43, 1/2 realności lwh. 135 i 1/2 realności lwh. 246 ks. gr. gm. Brodki zobowiązanego własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 konia, 1 krowy, 1 wozu, 1 pługa i 1 brony.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to: 1/4 części realności lwh. 43 na 175 kor., 1/2 realności lwh. 135 na 1774 kor., 1/2 realności lwh. 246 na 500 koron. przynależności zaś na 1069 kor.

Najniższa cena wynosi co do: 1/4 części lwh. 43 — 116 kor. 66 h., 1/2 części lwh. 135 — 1182 kor. 66 h., 1/2 części lwh. 246 — 1046 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Szczerzec, dnia 30 października 1912.

L. cz. E. 2826/12 (5) (14291) Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja całej realności lwh. 374 ks. gr. gm. Knapy objętej, składającej się z pgr i bud o łącznej powierzchni 72 ar 34 m.² oraz stojącej na pbud. stajni.

Nieruchomość ta oceniona na 850 kor. Najniższa cena wynosi 566 kor. 67 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze 4. Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. E. 783/12 (4) (14229 1—3) Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1912 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacja realności lwh. 512 ks. gruntowej Jazów stary składającej się z 5 morgów 698 s. gr. i piwnicy, oszacowanej na 1427 kor. z najniższą ceną 953 koron.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 3.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 23 października 1912.

L. cz. E. 1507/12 (7) (14382) Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 241 kgr. Rożnów Salamona Kofflera własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 13.974 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 9316 kor. 53 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwier-

dza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumentu może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. E. 1771/12 (14363) Edykt licytacyjny.

Na wniosek Franciszka Gilarskiego odbędzie się dnia 22 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja realności lwh. 31 ks. gr. gm. Łowce ocenionej na 2500 kor. i realności 461 ks. gr. gm. kat. Łowce ocenionej na 4540 kor.

Najniższa cena co do realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Łowce wynosi 1667 koron, zaś realności lwh. 461 ks. gr. gm. kat. Łowce wynosi 3027 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 3 października 1912.

L. cz. E. 1590/12 (8) (14041) Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności objętej lwh. 386 kg. gm. Humeniec i

b) 3/5 części realności objętej lwh. 30 tej księgi wraz z przynależnościami, składającymi się odnośnie do realności ad a) z domu mieszkalnego parterowego o 2 izbach, kuchni, sieni i stajni, komórek i stodoły, odnośnie zaś co do realności pod b) z budynków białej w protokole oszacowania z 2 sierpnia 1912 E 1590/12 (6) opisanych.

Realność ad a) oceniona jest z przynal. na 6966 kor. 50 hal., zaś ad b) na 985 kor. 5 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad a) na 4644 kor. 34 hal., zaś co do realności ad b) na 656 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 21 października 1912.

L. cz. E. 2439/12 (14033) Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Iwana Sidorowicza s. Iwana w Szybalnie, odbędzie się dnia 3 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności objętej lwh. 501 gm. Szybalin, składającej się z domu z kamienia, stodoły, chlewka i gruntów o łącznym obszarze 85 ar. 50 m².

Wartość szacunkowa powyższej realności wynosi 487 kor., najniższa oferta 324 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V. Brzeżany, dnia 9 października 1912.

L. cz. E. 322/12 (7) (14423) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ebera Witzingera w Buczaczu, odbędzie się dnia 6 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy realności objętej lwh. 423 ks. gr. gm. Sokółów i połowy realności obj. lwh. 120 ks. gr. gm. Zubrzec wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 3034 kor., przynależności zaś na 81 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2100 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Potok złoty, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. E. 746/12 (6) (14424) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Barana w Potoku złotym, odbędzie się 6 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 8/120 części realności lwh. 363, 8/60 części realności lwh. 364 i 1033 i 4/60 części realności lwh. 364 ks. gr. gm. Zubrzec.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1326 kor.

Najniższa cena wynosi 900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Potok złoty, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. E. 1728/12 (14234) Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 83 gm. Brustury, składającej się z domu mieszkalnego i sianozęci.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2480 kor.

Najniższa cena wynosi 1654 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kosów, dnia 26 września 1912.

L. cz. E. 873/12 (14290) Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I. odbędzie się licytacja realności lwh. 173 gm. Wola przemyskowska.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1367 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 911 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radłów, 16 października 1912.

L. cz. E. IX. 3195/12 (5) (14401) Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletniego Józefa Ryzika, zastąpionego przez dr. Bleichera, adwokata w Przemyślu, odbędzie się dnia 5 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności wykazu hip. l. 47 księgi gruntowej gminy Trójczyce, składającej się z budynków

i gruntów pod uprawę, ocenionej na 5450 koron.

Najniższa cena wynosi 3550 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dalsze koszty wierzyciela oznacza się na 6 kor. 40 hal. ze względu, że za warunki kwotę 4 kor. już mu przyznano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. VII. 1304/12 (3) (14405) Strona zobowiązana Stanisław Pecka w Rzędzinie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Anny Boruckiej w Tarnowie, odbędzie się dnia 4 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 209 ks. gr. gm. Rzędzin, stanowiącej grunt orny oraz parcela bud. własna.

Wartość szacunkowa 1685 kor.

Najniższa oferta 561 kor. 06 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, 23 października 1912.

L. cz. E. XVII. 2876/11 (38) (14434 1—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela c. k. uprzyw. powsz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. T. Goreckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze XVII. we Lwowie przy ul. Bernsteina 10 licytacja realności lwh. 706 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. IV. wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 sztuk okien wewnętrznych, 4 skrzydłowych drzwi balkonowych, 3 sztuk drzwi 1 skrzydłowych 7 sztuk muszli wodociągowych 6 kociołków miedzianych do kuchni wodnego zamknięcia z kratą śmieciarki drewnianej, zwykłego maglu, 2 kluczy do bramy, 16 kluczy do mieszkań, furtki do ogrodu okutej, 2 kasztanów 10-letnich i graba.

Jako wartość nieruchomości wystawionej na licytację wraz z przynależnościami przyjęto w myśl tus. uchwały z dnia 12 marca 1912 l. p. 9 ocenienie wierzyciela hipotecznego c. k. uprzyw. powsz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 68 400 kor.

Najniższa cena wynosi 34 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą sądową z dnia 12 marca 1912 l. p. 11 i uchwałą z dnia 12 marca 1912 l. p. zmieniającą te warunki i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII. do 9 grudnia 1912 przy ulicy Bernsteina 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. XVII. Lwów, dnia 2 października 1912.

L. cz. E. XVI. 422/11 (45) (14435)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Jaskólskiego, galic. Kasy zaliczkowej i Joachima Chajesa we Lwowie, odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja 1/4 części realności lwh. 459/I. ks. grunt. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami bliżej w protokole ocenienia z 30 maja 1911 E. XVI. 422/11 (7) opisanymi.

Część nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 42.749 kor. 82 hal., w czem wartość przynależności wynosi 764 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 21.374 kor. 91 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomieni będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI Lwów, dnia 28 października 1912.

L. 23903/912 (14440)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Sanoku podaje odnośnie do obwieszczenia licytacyjnego z dnia 23 września 1912 r. l. 20395 i z dnia 25 października 1912 l. 2277 do powszechnej wiadomości, że przy odbytych w dniach 24 i 25 października i 12 listopada 1912 publicznych licytacjach, nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego od a) wina: w okręgu poborowym Dembowiec, Sanok, b) mięsa: w okręgach poborowych: Baligród, Brzozów, Dembowiec, Dynów i Kołaczyce.

Wobec czego licytacja ponowna (trzecia) celem wydzierżawienia tych obiektów odbędzie się wedle powyższego obwieszczenia i pod warunkami w niem ustanowionymi w dniu 3 grudnia 1912.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Sanok, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. E. XX. 3126/12 (6) (14439 1-3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia Markoze i Thora, odbędzie się dnia 11 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. XX. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 370 ks. gr. gm. kat. m. Lwowa śródm. stanowiącej realność pod lk. 462³/₄ przy ul. Berka Joselowicza l. orj. 26 składającej się z parceli gruntovej l. k. 5023/2 pastwiska z przybudówki i komórki.

Wartość szacunkowa 8140 kor.

Najniższa oferta 4070 kor.

Do realności lwh. 370 należą następujące przynależności: parkan frontowy 5 75 mtr. z brama i furtką wartości 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddz. XX. Lwów, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 562/12 (6) (14406 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Wota, gospodyni w Zawadce, odbędzie się dnia 3 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 1/3 części i połowy z 1/3 części realności objętej lwh. 18 kg. Rozpucie (czyli połowy tejże realności).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2430 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1620 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bircza, dnia 24 października 1912.

L. cz. 1109/12 (3) (14383)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Manasterzyskach, odbędzie się dnia 15 grudnia 1912 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja realności objętej lwh, 508 ks. gr. dla gminy Kołodrobka zobowiązanej Belci Singer własnej, a składającej się jedynie z pgr. lk. 1823 o powierzchni 63 ar 70 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2656 kor. 29 h.

Najniższa cena wynosi 1770 kor. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. XXI. 4017/12 (3) (14436)

Zobowiązany: Juliusz Bronarski i tow. we Lwowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie egzekucyjnego popierającego Włodzimierza Rischera we Lwowie, droga Wulecka l. 6, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dr Franciszka Jaglarza, odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, przy ul. Bernsteina l. 10, celem zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 291 śródmieście ks. gr. gm. miasta Lwowa objętej pod lkons. 299 o froncie na plac Halicki, ul. Halicka i ul. Wałowa położonej, Juliusza Bronarskiego w 3/10 częściach, Maryi Bronarskiej, Leokadyi Łuczkiwiczowej, Jana Nikischa, Włodzimierza, Aleksandry i Zofii Rischerów, tudzież Maryi Kucińskiej po 1/10 części własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 780.000 kor.

Najniższa cena wynosi 780.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadium wynosi 78.000 kor. Spółwłaściciele są wolni od składania wadium.

Proponowane warunki licytacyjne, które na zgodny wniosek współwłaścicieli, przedstawiających 8/10 części zatwierdza się z tą zmianą co do 5 ustępu tych warunków, że słowa „bez względu na cenę wywołania“ mają być opuszczone, a natomiast dodaje po słowach ofiarującemu najwyższą cenę słowa „jednak nie niższej kwoty 760.000 kor“, dalej dodane przy końcu ustępu 5 słowa „Wadium pierwotnego opieszłego oferenta przepada bezwarunkowo w tym wypadku na rzecz masy rozbiorowej“, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Ciążące na sprzedanej się mającej realności prawa rzeczowe i ciężary w szczególności prawa zastawu wierzycieli na tej realności ubezpieczonych pozostają bez względu na cenę kupna nienaruszone.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI. Lwów, dnia 18 października 1912.

L. cz. E. VII. 1341/12 (14404)

Strona zobowiązana Wojciech Żołądź.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Wardzały odbędzie się dnia 27 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/6, 1/30, 1/20, 2/48 części realności lwh. 43, 1/12, 1/60, 1/40 i 2/96 części realności lwh. 281 i 1/12, 1/60, 1/40, 2/96 części realności lwh. 288 ks. gr. gm. Niedomice.

Wartość szacunkowa: 1372 kor.

Najniższa oferta: 914 kor. 60 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 19 października 1912.

Wyroki prasowe.

K. cz. Pr. V. 6/12 (2) (14305)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzeka po myśli § 486 i 493 p. k. ze względów publicznych.

Treść rosyjskich pism drukowanych a to:

1. Diejstwytelnost Wypusk 4 tyj. Uhro. Russy, Prosztoje i naszojaszeje Absolutyzm i konstytucya E. de Witte Poczajew 1907;

2. O zabłudzeniach katolickiej Cerkwy;

3. Słowo ku Chrystyanom Prawoslawnym Nro 3. Żitomir;

4. Słowo ku Chrystyanom Prawoslawnym Nro 7. Żitomir — zawiera ad 1. na stronie od słowa „W prostiwnosti“ do „obiszczania“ znamiona zbrodni z § 64 u. k.,

ad 2. na stronie 9 od słowa „Nit hospoda“ do „natemoj“ i od słowa „Chranize“ do „Cerkwijn“ znamiona występku z § 303 u. k.,

ad 3. na stronie 4 od słowa „timbolie“ do „eretikami“ znamiona występku z § 303 u. k.,

ad 4. na stronie 3 od słowa „Prawilnoli“ do słowa „Rozi im“ i od słowa „Iz priwedewnych“ do „wirujuszczich“, następnie na stronie 4 od słowa „kakajaze“ do „bohoshuzhenia“ i od słowa „Slidowatelno“ do „zmyslu“ znamiona występku z § 303 u. k.

Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych pism drukowych względnie ustępów w nich zamieszczonych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Jasło, 7 listopada 1912.

L. Pr. III. 129/12 (3) (14334)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 11 czasopisma „Słowo prawnicze i ekonomiczne“ z dnia 8 listopada 1912 ustęp artykułu pod tytułem „O wymiarze sprawiedliwości słów kilka“ od słów „Aby wykazać“ do słów „sprawach niespornych“ (str. 2 i 3) zawiera w swej osnowie znamiona występku § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 11 listopada 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 986/12 Stow. II. 60 (14340)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 27 października 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo dla wyrobów koszykarskich w Wiązownicy“, że na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytym 14 września 1912 uchwalono zmianę §§ 36 i 37 statutu w protokole walnego zgromadzenia bliżej określonej.

Przemyśl, 6 listopada 1912.

L. cz. Firm. 973/12 Stow. VI. 4 (14339)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 14 października 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Miękiszu nowym“, odbytym 22 września 1912 uchwalono likwidację spółki. Likwidatorami wybrano: Mikołaja Maruszczyńskiego i Michała Podłużnego.

Przemyśl, 6 listopada 1912.

L. cz. Firm. 420/12 Reg. A. 30 (14338)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Tłumaczyk.

Brzmienie firmy: Spindel, Krumholz i Zwiebel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa propinacyi w Tłumaczyku.

Skutkiem zniesienia prawa propinacyi i zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 29 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Kołomyja, dnia 29 września 1912.

L. cz. Firm. 1120/12 Stow. V. 3 (14335)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo rolników w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, po niemiecku: „Erste galicische Gesellschaft der Landwirte in Krakau, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: dnia 26 sierpnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest popieranie gospodarstwa członków oraz spieniężanie o ile możliwości najkorzystniejsze wszelkiego rodzaju ziemiopłodów wyprodukowanych w gospodarstwach rolnych członków i podniesienie kultury w tych gospodarstwach. W tym celu stowarzyszenie zajmie się:

a) pośrednictwem przy sprzedaży i dostawą pod tytułem odpłatnym tychże ziemiopłodów dla armii, korporacji, zakładów fabrycz. i t. p. i zawieraniem dotyczących umów z odbiorcami,

b) udzielaniem członkom zaizetek na ziemiopłody dostarczone przez nich stowarzyszeniu do sprzedaży,

c) staraniem się u władz publ. o fundusze i udogodnienia dla członków w celach amelioracji gospodarstwa tychże,

d) nabyciu i sprzedaży nawozów sztucznych i maszyn rolniczych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja składa się z dyrektora i jego zastępcy.

Dyrektor: Natan Sprecher, kupiec i administrator dóbr w Krakowie, ul. Mostowa l. 4.

Zastępa dyrektora: Markus Knoll, dzierżawca dóbr w Krakowie ul. Zielona l. 12.

Podpis firmy skutecznie się przez umieszczenie podpisów pod stampilią firmową stowarzyszenia.

Do podpisania firmy uprawniony jest tak dyrektor jak i zastępa samodzielnie.

Ogłoszenia skutecznie się przez umieszczenie ich w lokalu stowarzyszenia.

Udziały członków wynoszą 25 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie Towarzystwa odpowiadają swoimi udziałami a nadto kwotą równąją się wysokości deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 3 września 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 3 września 1912.

L. cz. Firm. 612/12 Stow. I. 368 (14347)

Zmiany i dodatki do wpisanego już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Polski bank zaliczkowy i parcelacyjny w Złoczowie, stow. zarej. z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Polski Związek zaliczkowy i parcelacyjny w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data wpisu: 24 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 24 września 1912.

L. cz. Firm. 679/12 Stow. II. 156 (14348)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Pohorylece.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Pohoryleach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Pohorylece, dnia 12 września 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę fundusów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu a to z fundusów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możliwości do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieoznaczony.

Dyrekcja: 1. ks. Julian Barczycki, eks-pozyt w Pohoryleach, przełożony, 2. Grzegorz Łasiak, rolnik w Pohoryleach, zastępa przełożonego, 3. Szczepan Preisner, rolnik w Pohoryleach, 4. Adam Grzeszczyszyn, rolnik w Pohoryleach, 5. Karol Sebza, rolnik w Alfredówce, 6. Antoni Kimak, rolnik w Alfredówce i 7. Nikodem Czerkawski, rolnik w Unterwalden, członkowie zarządu.

Podpis firmy: firmę Spółki podpisują przełożony zarządu względnie tegoż zastępa i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia pochodzące od Spółki, będą umieszczane na tablicy przed lokalem Spółki. Ogłoszenia walnego zebrania będą podawane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza, a w razie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe ogłoszenia w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanym przez krajowy Patronat.

Udziały członków po 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona solidarna.

Data wpisu: 10 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 października 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 11/12 (5), P. 121/12 (5)
(14380 3-3)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Małysa w Moskach.
Kuratorem jego ustanowiono Marcina Małysa w Mostkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 18 października 1912.

L. cz. P. V. 126/12 (1) (14437 1-3)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano dr. Amtoniego Rehmana we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. dr. Kazimierza Twardowskiego, prof. Uniw. we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 10 października 1912.

L. cz. P. VI. 203/12 (7) (14354)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Samuela Vogla w Stanisławowie.

Kuratorem jego ustanowiono Seliga Vogla w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 7 października 1912

L. cz. P. 177/12 (8) (14420)

E d y k t.

Za marnotrawnych uznano Jana i Barbarę Świądrów, rolników z Wulki grodziskiej.

Kuratorem ich ustanowiono Andrzeja Tołpę z Wulki grodziskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 31 października 1912.

L. cz. P. 167/12 (10) (14295)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Kazimierza Balla w Bierzanowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Jaglarza, konduktora kolejowego w Bierzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 2 września 1912.

L. cz. IV. 321/94 (21) (14306)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Chaję z Blitzów Fass w Tarnowie.

Kuratorem jej ustanowiono Izraela Fassa w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. P. 115/12 (4) (14409)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Ołeksę Zahorbeńskiego w Paportnie.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Kaczmarę w Paportnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobremil, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. P. 179/12 (5) (14366)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Harasya Bablaka w Dworcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Seniuk w Dworcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mosty, dnia 19 października 1912.

L. cz. L. VII. 14/12 (5) (14353)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Michała Nędzę w Roztoce-Brzeziny.

Kuratorem jego ustanowiono Ferdynanda Kwokę w Roztoce-Brzeziny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 9 września 1912.

Konkursa.

L. 4363/12 (14441 1-3)

K o n k u r s

na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej.

Wymagane kwalifikacje są:

Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacji dróg.

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

Płaca roczna wynosi początkowo 1800 koron.

Ryczałt na objazdy dróg 1000 koron. Posada nadana będzie prowizorycznie na 1 rok, a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadowolającego uzdolnienia i gorliwości w pełnieniu służby nastąpi stabilizacja i przyznanie dodatku aktywnego w wysokości 20 pre. płacy rocznej.

Płaca z dodatkiem wzrastać będą następnie według tutejszego szematu do wysokości płac urzędników państwowych X. rangi. Ubiegający się o niniejszą posadę winien najpóźniej do końca listopada b. r. wnieść do Wydziału powiatowego w Białej podanie, zaopatrzone w metrykę, świadectwa szkolne i z odbytej praktyki.

Wydział powiatowy.

Biała, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. Prez. 561 (6/12) (14326 2-3)

Sąd tutejszy przyjmie od 1 grudnia b. r. stałego pomocnika kancelaryjnego za dziennym wynagrodzeniem, piszącego biegle na maszynie. Zgłaszać się należy do 25 b. m. osobiście.

Żmigród, 9 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. VII. 11/12 (4) (14427 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia, że dnia 16 grudnia 1911 w Kruszelnicy zmarł Andrij Czulewicz Kruszelnicki syn Tomasza bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Petra Czulewicz Kruszelnickiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Mikołajem Czulewicz Kruszelnickim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 23 marca 1912.

L. cz. A. IV. 5/10 (48) (14145 2-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 10 grudnia 1909 zmarła we Lwowie Gitla Burstin ur. Fuchs z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Lwów 19 czerwca 1908, którym między innymi ustanowiła dziedzicem także swego siostrzeńca Markusa Druckera.

Gdy Markus Drucker zmarł a miejsce pobytu jego ustawowych dziedziców Frimety Drucker zam. Stein, Leiba Druckera i Józefa Druckera nie jest znanym, wzywa się ich, ażeby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Aronem Judą Druckerem.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 5 września 1912.

L. cz. A. 177/11 (9) (14132 2-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemiole ogłasza, że dnia 1 października 1895 w Klebanówce zmarł s. p. Jan Kapuściak syn Jana bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu siostry jego Julii zam. Łotockiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Franciszkiem Kapuściakiem z Klebanówki ustanowionym dla nieobecnej Julii zam. Łotockiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 14 sierpnia 1912.

Ч. сн. А. VII. 89/9 (10) (14135 2-3)

Е д и к т

з візванем незвісних судови дідичів.

Ц. к. Суд повітовий в Раві рускій повідомляє, що дня 25 лютого 1909 в Камінці Линник помер Стефан Фарина.

До спадку по нім є покликані між іншими через голову матери Маруні з Болутів Фарина єї родичі вглядно їх наслідники зістнованя судови незвісні.

Взиває ся отсим всіх, котрі до того спадку з якогубуть титулу свої права піднести заміряють, щоби в протягу одного року числячи від дня низше поданого свої права дідиченя в тугейшим суді зро-

лосили і виказуючи тіж внесли осьвідчене до спадку в противнім разі спадок признаний буде тим, котрі свої права до спадку зголосили.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII.

Рава руска, 27 серпня 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 17/12 (3) (14182 2-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Fedora Fedoreczaka syna Michała i Anny ur. Turczyn.

Przed 34 laty wydalili się z Łyśca na robotę do Rossyi, guberni besarabskiej, miejscowości Beła, liczący lat 24, Fedor Fedoreczak syn Michała, urodzony dnia 26 lutego 1856 i we wiosce Lemhyny blisko Beła położonej, następnego roku zmarł na cholera.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Fedor Fedoreczak, syn Michała, poniósł śmierć, przeto na prośbę Jana Chaczkura kuratora Wasyla Fedoreczaka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono sąd albo kuratora Edwarda Fogelmana aż do dnia 25 lutego 1913 o zaginionym Fedorze Fedoreczaku, synie Michała.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Stanisławów, dnia 25 sierpnia 1912.

L. cz. T. 22/12 (1) (14179 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pesi Finkel w Wiśniowczyku, do rąk adw. dr. Emanuela Reissa w Buczaczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczyń zagubionych weksli, a to:

1. weksla wystawionego przez Salomona Friedberga na jego własne zlecenie i na Pesię Finkel żyrowanego, zaś przez Mechla Preisera akceptowanego z daty Ossowce dnia 9 stycznia 1912, płatnego dnia 9 kwietnia 1912 w miejscu wystawienia, na kwotę 200 kor. opiewającego,

2. weksla wystawionego w Bielawnicach na własne zlecenie przez Salomona Friedberga i żyrowanego na Pesię Finkel z daty Bielawnice 29 grudnia 1911, opiewającego na kwotę 200 kor., a płatnego dnia 29 marca 1912 w miejscu wystawienia zaopatrzonego akceptem Samuela Meislera.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby weksle te w ciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu podpisanemu sądowi przedłożył i prawa swe do tych weksli wykazał, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16 września 1912.

L. cz. T. 25/12 (1) (14178 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Rudrofa, właściciela dóbr w Bobulińcach (sąd pow. Buczaczu), przez pełnomocnika adw. dr. I. Ausschaitta w Buczaczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo wnioskodawcy w noc z dnia 16 na 17 sierpnia 1912 skradzionych weksli, a to:

1. weksla opiewającego na 3000 kor. zaopatrzonego tylko podpisem wnioskodawcy Stanisława Rudrofa, zresztą niewypełnionego,

2. weksla na 3000 kor. opiewającego, wystawionego w Bobulińcach 26 czerwca 1912 płatnego w cztery miesiące od daty i zaopatrzonego podpisem wnioskodawcy Stanisława Rudrofa.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby weksel pod 1. w ciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, weksel zaś pod 2. w ciągu 45 dni po zapadłości, to jest do dnia 12 grudnia 1912 roku sądowi podpisanemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksle te po upływie powyższego za istniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16 września 1912.

L. cz. T. 10/12 (2) (14158 2-3)

E d y k t.

Na wniosek Feigi Scheinhorn w Kołomyi przy ulicy Arcyksięcia Rudolfa I. 16 zamieszkałej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 18311 obecnie na kwotę 63 koron 3 hal. opiewającej na imię Feigi Scheinhorn wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami zgłosił się i tę książeczkę wkładkową tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższa książeczka wkładkowa

uznana za amortyzowaną i mocy prawnej pozabawiona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 18 maja 1912.

L. cz. T. 19/12 (1) (14192 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herzla Wiesenberga w Stanisławowie przez pełnomocnika adw. dr. Bachera wdraża się postępowanie amortyzacyjne następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli a to:

1. weksla podpisanego przez Adolfa Niesnera i żonę tegoż N. Niesnerową oboje ze Stanisławowa na 150 kor. opiewającego (zresztą niewypełnionego),

2. weksla podpisanego przez c. k. Rskr. Franciszka Maramorosza na 160 kor. opiewającego (zresztą niewypełnionego),

3. weksla podpisanego przez Mikołaja Horodyskiego, Michała Horodyskiego obu ze Stanisławowa, tudzież Teofila Turszmanowicza gr. kat. proboszcza w Pacykowie na 300 kor. opiewającego (zresztą niewypełnionego),

4. weksla podpisanego przez Annę Kostyszyn, Onufrego Kostyszyna i wnioskodawcę na 600 kor. opiewającego (zresztą niewypełnionego),

5. 2 weksli in bianco podpisanych przez wnioskodawcę i żonę jego Minę Wiesenberga niewypełnionych.

Co do wszystkich tych weksli umówionem było, że są płatne w Stanisławowie.

Posiadaczy powyższych weksli wzywa się przeto, aby weksle te w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu sądowi tut. okazali, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 4 sierpnia 1912.

L. cz. T. 23/12 (1) (14160 2-3)

Amortyzacja.

Na wniosek c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem fundacji mszalne im. s. p. Teodora Dolnickiego przy gr. kat. cerkwi w Tużyłowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Ruskiej Kasy oszczędności w Przemysłu Nr. 287 opiewającej na kwotę 599 kor. 94 h. pierwotnie, obecnie zaś na kwotę 680 kor. 63 h. winną ulowanej na rzecz fundacji mszalne im. s. p. Teodora Dolnickiego przy gr. kat. cerkwi w Tużyłowie.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu pół roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka wspomniana za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemysł, 21 września 1912.

L. cz. T. 16/12 (14149 2-3)

Na wniosek Józefa Dawida Aschkenasa kupeca w Husiatynie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionych przez wnioskodawcę 20 sierpnia b. r. w Szczawnicy siedmiu weksli, a to 6 sztuk weksli zaopatrzonych podpisami „Jides Aschkenas, Józef Dawid Aschkenas i Beruch Kurz“, a zresztą in bianco, z których to sześciu sztuk trzy były ostemplowane po 40 h., a 3 po 60 hal. od blankietu, tudzież weksla zaopatrzonego podpisem Miritza Günsbergera, Brany Günsberger vel Kurz z Husiatyna, a zresztą in bianco.

Wzywa się tedy posiadaczka powyższych weksli, by do 45 dni od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle te sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym uzna się je za pozabawione wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 14 września 1912.

L. cz. T. 12/12 (3) (14197 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszki Petrus w Nadworniu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczyń zagubionej książeczki wkładkowej Kasy zalickowej w Nadworniu Nr. 164 pierwotnie na 34 złr. (68 kor.) zaś od dnia 1 stycznia 1912 na 168 kor. 68 hal., opiewającej na Franciszkę Petrus.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. T. 17/12 (3) (14026 2-3)

E d y k t.

Na wniosek Schulima Mojżesza Trechter

tkacza w Kołomyi, wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla, d. 25 czerwca 1912 wnioskodawcy rzekomo zaginionego, z daty Kołomyja dnia 12 listopada 1910, na kwotę 200 kor. opiewającego, dnia 12 maja 1911 na własne zlecenie płatnego przez Leibę Langemassa jako wystawiciela, a przez Noego Trechter jako akceptanta obaj z Kołomyi, podpisanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami zgłosił się i rzezonny weksel tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie wyżej opisany weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. II. 3/12 (1) (14116 2—3)
E d y k t.

Na wniosek Eliasza Weisla z Sędziszowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego temż blankietu wekslowego na 1000 kor. wystawionego z podpisem Chaima St. uera i wzywa się posiadacza tego weksla, aby w dniach 45 od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, inaczey na żądanie Eliasza Weisla weksel ten za umierzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 10 lipca 1912.

L. cz. T. 21/12 (1) (14097 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Kalmana Steinlaufa, kupca w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Bochnia 25 maja 1906 na kwotę 400 kor. opiewającego dnia 25 listopada 1906 płatnego, podpisanego przez Alojzego Anlaufa i Annę Anlaufową jako akceptantów i przez Schachne Stiela jako wystawcę i żyranta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby go przedłożył tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 19 października 1912.

L. cz. T. 125/12 (1) (14084 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Maurycego Schnabla, kupca w Bielsku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. z daty Lwów 5 stycznia 1912 płatnego 15 czerwca 1910 i na 107 kor. opiewającego,
2. z daty Lwów 20 stycznia 1910 płatnego 12 lipca 1910 na 159 kor. opiewającego,
3. z daty Lwów 15 lutego 1910 płatnego 12 sierpnia 1910 na 150 kor. opiewającego, wszystkie trzy przez Maurycego Schnabla na własne zlecenie wystawione, na Cilli Landes trasowane i przez nią akceptowane.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17 października 1912.

L. cz. T. 107/12 (2) (14015 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Herscha Teichera wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr 74 645 na nazwisko „Hersch Teicher“ i pierwotnie na kwotę 112 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27 września 1912.

L. cz. Nc VI. 22/12 (2) (14036 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Izraela Karnicla de praes 18 lutego 1912 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Towarzystwo imienia Gizeli we Lwowie na złotoną przez wnioskodawcę w tem Towarzystwie policę życiową Nr. 120.259 pod L. 27.823 na kwotę 749 kor. 80 hal. zredukowaną i na imię Simy Rebeki Karniol opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I, Oddział VI.
Lwów, dnia 6 marca 1912.

L. cz. T. VI. 69/12 (2) (14099 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Andrzeja Kamińskiego z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej c. k. uprzyw. akc. Towarzystwa bankowego i kantorów wymiany „Mercur“ filia w Krakowie wystawionej na dniu 24 maja 1912 do Nr. 95 na los turecki Nr. 407.057.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego sześć tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. 24/12 (1) (14203 2—3)

A m o r t y z a c y a.
Na wniosek Samuela Schaubla, kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zaginionego blankietu wekslowego na kwotę 200 koron opiewającego i akceptem Dawida Gläsera z Roźniatowa zaopatrzonych zresztą niewypełnionych.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ dochodził, inaczey weksel ten po upływie tego czasokresu uznany będzie za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 15 sierpnia 1912.

Ч. сн. Т. 9/12 (2) (14202 2—3)

Амортизация.
На жадане Петра Своринь сына Демка в Демаморичу виправджує ся поступоване амортизаційне що до затраченої книжочки уділової Товариства кредитового в Тернополі ч. 2057 на квоту 20 корон висгавленої.

Посідача сєї книжочки звиває ся, щоби своїх прав в процягу 6 місяців від дня оголошеня пораз третий сего едикту в газеті урядовій доховид, в противнім разі книжочка ся буде узнана за позбавленої всяких наслідків правних.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Тернопіль, дня 21 червня 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 17/12 (81) (14397)

W konkursie Suchera Spiegelglausa w Tarnopolu celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28 listopada 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 2 grudnia 1912 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 4 listopada 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 11/12 (76) (18396)

W konkursie Markusa Reitzenheina celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28 listopada 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 2 grudnia 1912 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w sali Nr. 8.

Tarnopol, dnia 4 listopada 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/12 (118) (14278)

W konkursie firmy Izidor Moldau: Sp. Saru Schädell, handel korzenny i galarteyjny w Jasle, oraz osobiscie odpowiedzialnych spółników tej firmy a mianowicie Izidora Moldauera i Sary Schädell w Jasle, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 grudnia 1912 wyznacza się audyencyę na dzień 16 grudnia 1912, godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Jasle w biurze Nr. 51.

Jasło, 28 października 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/12 (93) (14392)

W konkursie Rosy Eisner wystąpił wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół

wierzycieli rozstrzygnął, czy nadwyżka ewentualna z kart zastawniczych tutejszej Kasy oszczędności Nr. 7932, 7933, 7950 i 7951 na zastawione towary ma być w biurze komisarza konkursowego publicznie licytacyjnie sprzedana przyjmując jako cenę wywołania kwotę 500 kor.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 20 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli.

Kołomyja, dnia 11 listopada 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/12 (100) (14337)

W konkursie prot. firmy Hurtowny skład win (Weingrosshandlung) A. M. Orenstein w Jasle, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 grudnia 1912 wyznacza się audyencyę na dzień 16 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Jasle, w biurze Nr. 51.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, 8 listopada 1912.

L. cz. S. 9/12 (54) (14356 2—3)

W konkursie Arona Perlbergera z Brzeska wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszezeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 22 listopada 1912 godzina 9 przed południem w c. k. sądzie w Brzesku, biurze Nr. 10.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Brzesko, dnia 8 listopada 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/12 (1) (14341 2—3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Kaufmana, kupca w Roźniatowie.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Kałużniackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Zacharyusza Liebermana w Roźniatowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 14 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Roźniatowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszezeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszezenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Roźniatowie najdalej do dnia 15 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwolnienie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Roźniatowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 1 listopada 1912.

L. cz. S. 20/12 (1) (14344 2—3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Belsera niezarejestrowanego kupca towarów bławatnych w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Izaka Bergwarka kupca w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 listopada 1912, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumen-

ta, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszezeniami, ażeby swe roszezenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 1 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 3 grudnia 1912, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwolnienie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 25 października 1912.

L. cz. S. 24/12 (1) (14336 2—3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Sternlieba kupca i właściciela dóbr w Tłustem

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego w Tłustem Bociurkowa, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Safira w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 listopada 1912, godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszezeniami, ażeby swe roszezenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 10 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 12 grudnia 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwolnienie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.
Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem, lub w pobliżu Tłustego, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 6 listopada 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (14345 2—3)

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Uschera Krella dzierżawcy dóbr w Różywoli i Maksa Krella, jako współwłaścicieli handlu towarów żelaznych w Brodach pod godłem

„Bracia Krell“, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radca Sądu krajowego i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Hercha Goldinsteina kupca w Brodach.

Wierzycieli wywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 14 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swa, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursu, zgłoszili w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 15 grudnia 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 16 grudnia 1912 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziału uskutecznicznym na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać zastępcami wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przenacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 25 października 1912.

Konkurs.

L. 1988 (14391)
Ogłoszenie.

Podpisana Zwierzchność gminna zawiadamia, że rozpisany i w niniejszym dzienniku ogłoszony konkurs z dnia 25 października 1912 l. 1855 na posadę lekarza miejskiego i szpitalnego w Krakowcu z roczną płacą w łącznej kwocie 2040 kor. z terminem wniesienia podań do 15 b. m. przedłuża się do dnia 10 grudnia 1912.

Zwierzchność gminna.
Krakowiec, dnia 11 listopada 1912.

Burmistrz:
Lax

L. W. 144 523 (14433 1—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych czterystu (400) koron z fundacji ś. p. Napoleona Jeleńskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacji są przeznaczane dla uczniów kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie pod Krakowem, którzy pomocy rzeczywiście potrzebują i potrzebą tę należytem świadectwem ubóstwa wykazują.

Pierwszeństwo przed innymi kandydatami przysługuje potomkom byłych poddanych ze wsi Łuczyca, Kostejsk i Chojna w gubernii mińskiej w powiecie mozyrskim położonych, wyznającym religię chrześcijańską,

w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendya z niniejszej fundacji uczniowie narodowości polskiej religii rzym. kat. lub grecko-łacińskiej, pochodzący z Królestwa Polskiego lub w ogóle z prowincji polskich wchodzących obecnie w skład Cesarstwa Rosyjskiego.

Pomiędzy kandydatami tej drugiej kategorii służy pierwszeństwo synom rodziców, którzy ze względów politycznych lub religijnych zmuszeni byli porzucić ojczyznę.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem na podstawie propozycji Kuratorów kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

Podania należy wnieść na ręce Dyrekcyi kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 grudnia 1912 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, że kandydat pochodzi z byłych poddanych wsi powyżej wymienionych.

We Lwowie, dnia 8 listopada 1912.

L. 3861/12 (14390 1—3)

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia 1 ewentualnie 2 posady dozorców więźniów ze systemizowanymi poborami, a nadto umundurowaniem i porcją chleba (840 gr.) dziennie.

Mianowani obowiązani są do złożenia w przeciągu 1 roku egzaminu z przepisów dla strażników więziennych. W razie nie złożenia tego egzaminu następuje bezwzględne uwolnienie ze służby. Certyfikatem wojskowym opatrzeni podoficerowie są od tego egzaminu uwolnieni.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do 9 grudnia 1912.

C. k. Dyrekcyja Zakładu kary.
Stanisławów, dnia 11 listopada 1912.

L. 4301/12 (14386)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcę więźni ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należyte ostateczne podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcyi c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 18 grudnia 1912.

Do podań należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. certyfikat lub paszport wojskowy,
3. ostatnie świadectwo szkolne,
4. świadectwo moralności i przynależności,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka,
6. świadectwo wyzwoleń rzemiosła stolarskiego i uzdolnienia fachowego prowadzenia warsztatu stolarskiego.

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcyja Zakładu kary.
Lwów, dnia 12 listopada 1912.

L. 644 (14332 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Jasle lub innej przez przeniesienie opróżnić się mogącej posady c. k. notaryusza w okręgu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje c. k. Izba notaryalna w Tarnowie konkurs z terminem wnoszenia podań w przepisanej drodze do dnia 15 grudnia 1912.

C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 12 listopada 1912.
Prezydent.

L.W. 132.058/912.

(14077)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszym konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacji, pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także warunki otrzymania stypendyum z każdej poszczególniej fundacji, ewentualnie także szczególne warunki pierwszeństwa, postanowienia co do czasu poboru stypendyum, a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya, poszczególnione w załączonych wykazach, powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 25. listopada b. r.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanału uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia;
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze, a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci, ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacji Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych). Świadectwa ubóstwa względnie niezamożności winny zawierać **dokładne dane**, odnoszące się do majątku i dochodu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej rodziców, względnie osób obowiązanych do ich utrzymywania, tudzież stosunki rodzinne (liczbę dzieci, względnie rodzeństwa, liczbę niezaopatrzonych dzieci, względnie braci i sióstr). **Niedokładne świadectwa ubóstwa względnie niezamożności nie mają żadnego znaczenia i nie będą uwzględniane;**
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1911/12 (świadectwa z egzaminów, seminaryjów, kolloktywów, świadectwa szkolne, świadectwa roczne);
4. w razie ubiegania się o stypendyum, przywiązane do takich szczególnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 wymienionych, tudzież w razie ubiegania się z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te szczególne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się, co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacji Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacja szczegółowo wykazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymację, poświadczenie heroldy, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu, wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie legitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując dokumentami publicznymi, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowodniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi dokumentami publicznymi, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacją otworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacja Petryczyzna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane są przy każdej fundacji z osobna.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o stypendya z kilku, lub kilkunastu fundacji nie potrzeba wnieść osobnych podań, wszystkie te fundacje można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacji jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencję z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa albo też, gdy chodzi o takie fundacje, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na szczególne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie ubiegających się o stypendya z tych fundacji osób. **Fundacje te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencji jest wymienianie nazw fundacji zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6. listopada 1912.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 264 z dnia 16 listopada 1912.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych wogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Zofii Andrzejskiej	Ewent. 1 na 170 K.	Tylko dla uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych krewnych fundatorki, pochodzących po mieczu lub kądzieli, z tej samej rodziny Andrzejskich, z której pochodziła fundatorka, z wyłączeniem wszelakoż tych, którzy nazwisko Morawskich noszą, i dla potomków ś. p. Maryana Rybezyńskiego, c. k. prokuratora państwa w Kołomyi.	Aż do ukończenia studyów, następnie zaś aż do uzyskania utrzymania w obranym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Mikołaja Aywasa fundacya utworzona na pamiątkę bytności Najjaśniejszego Pana w Galicyi w r. 1880.	Ewent. 1 na 100 K.	Dla młodzieńca, urodzonego w powiecie horodeńskim, uczęszczającego do jakiegokolwiek szkoły publicznej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Józefa i Maryanny ze Staszewskich małż. Bielaków	2 po 200 kor.	Tylko dla uczennic szkół wydziałowych, gimnazyów żeńskich (także prywatnych) i seminariów nauczycielskich żeńskich, które ukończyły szkołę ludową z dobrym postępem w nauce i zachowaniu się, a mianowicie w pierwszym rzędzie dla córek mieszczan m. Liska wyznania rzymsko- lub grecko-katolickiego, między którymi służy pierwszeństwo krewnym fundatorów bez różnicy obrzadku, przyczem między krewnymi rozstrzyga bliższy stopień, nie czyni zaś różnicy, czy kandydatka jest spokrewnioną z fundatorem, czy z fundatorką, czy też z obojgiem, w drugim rzędzie zaś dla dziewcząt wyznania rzymsko- lub grecko-katolickiego, pochodzących z miasta Liska lub z powiatu politycznego Lisko w jego granicach z roku 1902.	Aż do ukończenia nauk.	Chrześcijańska część Rady gminnej m. Liska i Księża Proboszczowie obrz. łac. i gr. w Lisku.
* Antoniego Bielskiego	1 na 250 kor.	Dla ucznia lub uczennicy jakiegokolwiek szkoły publicznej, z wyjątkiem szkoły początkowej (ludowej), religii katolickiej, narodowości polskiej lub ruskiej. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Ewent. 3 lub więcej po 300 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół w kraju, z wyjątkiem szkół początkowych (ludowych). Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilznickim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Antoniego Dydyńskiego	1 ewent. 2. (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)	Dla młodzieży płci męskiej, uczęszczającej do jakiegokolwiek szkół. Szlachectwo. — Pierwszeństwo służy ubogim kandydatom z rodu ś. p. fundatora i nazwiska Dydyńskich, po nich ubogim kandydatom z tego rodu Rosnowskich, z którego żona fundatora pochodziła, i nazwiska Rosnowskich, po tych zaś Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego	a) Ewent. 1 na 600 kor.; b) ewent. 1 na 600 kor.; c) ewent. 1 na 400 kor.; d) 1 ewent. 2 po 400 kor.	ad a) dla młodzieńca, oddającego się nauce sztuk pięknych (także za granicą). ad b) dla młodzieńca kształcącego się z postępowaniem celującym na wydziale prawniczym Uniwersytetu lwowskiego. ad c) dla uczniów gimnazyów, uniwersytetów, szkół realnych lub technicznych w kraju. ad d) dla uczniów szkół gospodarstwa wiejskiego w kraju. ad a), b), c), d) urodzenie w Galicyi.	ad a) 4 lata; ad b), c), d) do ukończenia nauk.	JE JW. hr. Agenor Gołuchowski, ordynat na Skale.
* Eliasza i Róży Horeckich	Ewent. 1 na 270 K.	Dla ruskiej młodzieży, uczęszczającej do szkół w ruskich częściach w Galicyi. Pierwszeństwo służy sierotom po księżach obrzadku grec. kat. lwowskiej diecezji metropolitalnej, w ich braku zaś dzieciom ubogich rodziców świeckich obrzadku gr. kat. z powyższej diecezji.	Aż do ukończenia nauk.	Gr. kat. Konsystorz metropolitalny we Lwowie za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
* Dr. Antonieg Kaczkowskiego	1 ewent. 2 po 80 K.	Dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych do IV. klasy włącznie. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych, mogą się o niniejsze stypendyum ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. klasy szkoły ludowej, ewent. dla chłopców aż do ukończenia gimnazjum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi, urzędująca w Kutach.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	Ewent. 1 na 600 kor.	Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych w obrębie monarchii austr. węg. Pochodzenie z polskiego rodu, obrzadku łac., ubóstwo, a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszymi rodzinami.	Aż do ukończenia studyów, ewent. na dalsze kształcenie się za granicą. Po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez 1 rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Maryi Wiktorji dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Ewent. 1 na 400 K i 2 ewent. 5 po 300 kor.	Dla uczęszczających do jakiegokolwiek, gdziekolwiek istniejących szkół krewnych fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Bazylego Lewickiego	1 ewent. 2 po 200 kor.	Tylko dla krewnych fundatora uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadeństwo lekarskie) i zdolnościami.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy (dokład rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Kajetana hr. Lewickiego	a) 1 na 400 kor.; b) 1 na 400 kor.	Ad a) dla uczniów gimnazyów, uniwersytetów, szkół realnych lub technicznych w kraju. ad b) dla uczniów szkół gospodarstwa wiejskiego w kraju. ad a) i b). Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategorii w dobrach do ordynacji hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka w Chorostkowie.
* Felixa Antoniego hr. Łosia	Ewent. 2 po 420 K.	Tylko dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju; wyjątkowo z ważnych powodów może uzyskać stypendyum uczeń z rodziny hr. Łosiów, jako uczeń szkoły ludowej. Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny hr. Łosiów. w ich braku, mogą otrzymać stypendyum uczniowie należący do najuboższej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Senior rodziny hr. Łosiów. na teraz JW. Wincenty hr. Łoś w Krakowie (w Dębniakach).
* Andrzeja i Elżbiety z Prebendowskich małż. Moszczeńskich	Ewent. 1 na 120 K.	Dla uczniów jakiegokolwiek szkół publicznych, pochodzących ze stanu włościańskiego gmin: Nabaczowa, Semerówki lub Budomerza, powiatu jaworowskiego, którzy ukończyli przynajmniej trzecią klasę szkoły ludowej z dobrym postępem.	Aż do ukończenia nauk, o ileby stypendysta nie otrzymał przedtem bezpłatnego utrzymania w jakim zakładzie lub nie doszedł do odpowiedniego dobrobytu.	Gr. kat. Konsystorz biskupi w Przemyślu na propozycję naczelnika gminy Nabaczowa i tamtejszego Proboszcza gr. kat.
* Ludwiki Niezabitowskiej	1 ewent. 3 po 420 kor.	Dla młodzieńców, którzy uczęszczają do jakiegokolwiek c. k. szkół w kraju, a ukończyli już przynajmniej szkołę ludową. Pierwszeństwo mają zubożali członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum potomkowie staropolskiej szlachty, jeżeliby zaś i tych zabrakło, potomkowie szlachty austriackiej, obdarzonej indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomerji.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
* Ks. Józefa Nowakowskiego	1 na 220 kor.	Tylko dla uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych, religii katolickiej (bez różnicy obrządku i stanu), pochodzących z dawnego obwodu żółkiewskiego. Pierwszeństwo służy uczniom gimnazjum w Żółkwi.	Aż do ukończenia studyów.	Wydział krajowy.
Bolesława Paszyca	1 ewent. 2 lub 3 po 600 kor.	Dla młodzieży płci męskiej, religii rzym. kat., pochodzącej z rodzin ubogiej szlachty polskiej, bez różnicy wieku, rodzaju lub stopnia szkół.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Antoniego Popkiewicza	1 na 200 kor.	Dla uczniów jakiegokolwiek szkół w kraju, z wyjątkiem szkół wyższych (uniwersytetów, akademii) wyznania rz. kat. Młodzieży spokrewnionej z fundatorem służy pierwszeństwo. W jej braku otrzyma stypendyum jeden z synów włościan, pochodzących z gmin: Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu jasielskiego, w ich zaś braku, jeden z synów podupadłych mieszczań miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innym miejscu, jak w Starejsoli. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Ks. Biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	4 ewent. więcej po 300 kor.	Dla uczniów (Studierende) jakiegokolwiek szkół, z wyjątkiem szkół ludowych w Galicyi lub na Szląsku austr. Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austr. Dla urodzonych na Szląsku austr. także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	2 po 360 kor.	Dla synów mieszkańców Galicyi wyznania katolickiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Szczepana Mogiły Stankiewicza	1 na 400 kor.	Dla uczniów szkół ludowych, średnich i wyższych w kraju. Bez względu na pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki s. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza (tak chłopcom, jak i dziewczętom), między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dziewczeta (krewnie męża fundatorki) mogą otrzymać stypendyum w jakiegokolwiek szkołach publicznych i w prywatnych jednak przez władzę szkolną upoważnionych zakładach wychowawczych żeńskich. W braku krewnych męża fundatorki mogą otrzymać stypendyum młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego, obrz. rz. kat., uczęszczający do szkół ludowych, średnich i wyższych w kraju.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej, jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą 18. rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Magdaleny i Bonifacego Stillierów	1 na 400 kor.	Dla uczniów szkół średnich, wyższych i zawodowych, wyznania chrześcijańskiego bez różnicy obrządku. Krewnym s. p. Magdaleny Stillierowej lub s. p. Bonifacego Stillera służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	2 po 180 kor.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych. W ich braku może być jedno ze stypendyów nadane przez substytucję na rok jeden uczniowi jednej z galicyjskich szkół realnych lub gimnazjalnych (chłopców) urodzonemu w Jarosławiu. Drugie stypendyum jest już w rękach substytuta.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkoły realnej lub gimnazjalnej w kraju, o ile się pierwiej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Zanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeniem zboru izraelskiego w Jarosławiu, ewent. Wydział krajowy.
* Stanisława Strzałkowskiego	9 ewent. 14 po 500 kor.	Dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów Uniwersytetów krajowych i Akademii rolniczej w Dublanach. Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieslubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszylówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej, służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia; mogą też oni otrzymać stypendyum począwszy od najniższych szkół.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Dra Jana Towarnickiego	1 ewent. 2 po 600 kor. (dla szkół wyższych), ewent. po 400 kor. (dla szkół średnich), lub po 300 kor. (dla szkół ludowych).	Tylko dla uczęszczających do szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego — krewnych fundatora, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorja tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Józefa Trybulca	1 na 300 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazjalnych, realnych, rolniczych lub handlowych. Pierwszeństwo służy pochodzącym z rodziny fundatora, lub potomstwu Maryanny Lis reete Poradowskiej, Wojciecha Chwastka lub Maryanny z Kusiaków Stal. w braku tych dzieciom wyznania chrześcijańskiego mieszczan z Radomyśla Wielkiego koło Dembicy, a na koniec dzieciom chrześcijan mieszczan rzemieślników w Bochni.	Aż do zupełnego ukończenia szkół obok wymienionych, a następnie szkół wyższych w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
* Jędzeja Uścieńskiego	2 po 100 kor.	Dla młodzieży kształcącej się w jakiegokolwiek szkole. Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z rodziny Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższym zstępnym z rodziny Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów, o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	1 na 200 kor.	Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie.
* Andrzeja Żalchockiego	1 od II. ewent. od I. półr., ewent. więcej po 252 kor.	Dla synów szlachty polskiej, uczęszczających do jakiegokolwiek szkół publicznych. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jana Żurakowskiego	a) Ewent. 1 na 525 kor.; b) ewent. 1 na 420 kor.; c) 1 ewent. 3 po 420 kor.; d) ewent. 2 lub więcej po 315 kor.	Dla uczniów wszelkich szkół publicznych w kraju, z wyjątkiem szkół początkowych (ludowych) i oprócz uczniów teologii. Pochodzenie od ojca. narodowości polskiej, religii rz. kat., urodzenie w Galicyi: ad a), b) tylko dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego; ad c), d) także dla młodzieńców nienależących do szlachty.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w kraju.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przeznaczonych dla szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	1 na 150 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do szkół średnich w kraju. Przynależność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jana Artymowicza	1 na 95 kor.	Prawo otrzymania stypendyum służy uczniom szkół średnich (gimn i szkół realn.) w porządku niżej wymienionym: potomkom Antoniego Artymowicza, brata fundatora, Maryi Sierocińskiej, siostry fundatora, Bazylego Artymowicza, brata fundatora, Mikołaja Artymowicza, stryja fundatora, Bazylego Leontowicza, Piotra i Katarzyny Leontowiczów, Łukasza Gachowskiego, Pawła Leontowicza, Jana Wołosa, wuja fundatora, synom nauczycieli ludowych obrz. gr. kat., ruskich księży i ruskich włościan.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Stanisława hr. Badeniego	2 po 440 kor.	Tylko dla synów pozostających w czynnej służbie urzędników galic. Wydziału krajowego, uczęszczających do szkół średnich.	Aż do ukończenia nauk w szkole średniej.	Wydział krajowy.
* Klementyny z Rudnickich Broniewskiej	2 po 100 kor.	Tylko dla uczniów gimnazyów lub szkół realnych, urodzonych w gminach Balicze podgórne czyli zarzeczne, Balicze podróżne i Dzieduszyce małe (pow. żydaczowski). Pierwszeństwo w uzyskaniu jednego ze stypendyów służy urodzonym w Dzieduszycach małych, po nich zaś urodzonym w Baliczach podgórnych czyli zarzecznych. Pierwszeństwo w uzyskaniu drugiego ze stypendyów służyć będzie, jeżeli pierwsze stypendyum otrzyma kandydat z Dzieduszyce małych, urodzonym w Baliczach podgórnych czyli zarzecznych, po nich zaś urodzonym w Baliczach podróżnych, jeżeli zaś pierwsze otrzyma kandydat z Balicz podgórnych czyli zarzecznych, służyć będzie pierwszeństwo urodzonym w Dzieduszycach małych, po nich zaś urodzonym w Baliczach podróżnych.	Aż do ukończenia gimnazyum względnie szkoły realnej.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Michała Gątkiewicza	2 po 1200 kor.	Dla uczęszczających do szkół średnich i wyższych w kraju, w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora w linii męskiej, noszących nazwisko Gątkiewiczów płci męskiej, przy czem rozstrzyga bliższa linia, o ile bliższy jest oraz ubogim, zresztą zaś ma pierwszeństwo młodzieńiec najwięcej celujący zdolnościami i charakterem, w drugim zaś rzędzie (tylko przez substytucję, w braku krewnych) dla młodzieży narodowości polskiej.	Aż do prawidłowego ukończenia szkół średnich a następnie wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych. Substytucji tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata pierwszego rzędu.	Marszałek krajowy.
* Samuela Głowińskiego	a) 4 ewent. więcej po 420 kor. b) 20 ewent. więcej po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. Ad a), b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Augusta Goławskiego	1 na 500 kor.	Dla ucznia szkoły średniej, publicznej lub prywatnej, narodowości polskiej, wyznania rzym. kat. Pierwszeństwo przysługuje w pierwszym rzędzie krewnym fundatora, w drugim rzędzie krewnym Maryana Skrzyszowskiego, w trzecim rzędzie synom oficyalistów skarbu kurowieckiego.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Jarosławska, księżnej Anny ze Stenbergów Ostrogskiej	1 ewent. więcej po 210 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych, urodzonych w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Magdaleny Jurgas	Ewent. 2 po 490 kor.	Dla uczniów szkół średnich lub wyższych. Urodzenie w Galicyi, religia katolicka, narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	JW. August hr. Dzieuduszycki w Jasionowie.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	2 po 320 kor.	Dla chłopców pochodzenia szlacheckiego, uczęszczających do gimnazyów.	Tylko na bieżący rok szkolny.	Wydział krajowy na propozycję Wnej Zofii Trzeciejskiej we Lwowie.
Krakowska zakordonowa	1 na 420 kor. 3 ewent. 4 po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Franciszka Macharskiego	1 na 70 kor.	Dla ucznia jednego z gimnazyów w Nowym Sączu, wyznania rz. kat., urodzonego w obrębie powiatu limanowskiego lub sądeckiego, wykazującego celujący postęp w naukach. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, jeżeli są uczniami jednego z gimnazyów w kraju i wykazują należyty postęp w naukach.	Dla krewnych aż do ukończenia gimnazjum w kraju, dla obcych aż do ukończenia gimnazjum w Nowym Sączu.	Franciszek Macharski, kupiec w Krakowie.
* Myślenicka (ks. Otowskiego)	1 na 50 kor.	Tylko dla ucznia I. klasy gimnazjum, pochodzącego z Myślenic lub z jednej z gmin należących do parafii myślenickiej, przyczem pochodzącemu z Myślenic służy pierwszeństwo, który ukończył IV. klasę szkoły ludowej w Myślenicach z postępowaniem celującym z pilności, obyczajów i przynajmniej z połowy przedmiotów szkolnych. W braku kandydata uczęszczającego do I. klasy gimnazjum, może otrzymać stypendyum uczeń II. lub III. klasy gimn., posiadający powyższą kwalifikację.	Aż do ukończenia IV. ewentualnie V. klasy gimnazjalnej.	Ks. proboszcz myślenicki, wspólnie z naczelnikiem gminy i dyrektorem szkoły ludowej w Myślenicach.
* Jakóba Nawratila	1 na 120 kor.	Dla syna pocztmistrza, poczt ekspedyenta, lub poczt ekspedytora, który jest, względnie w chwili zgonu był członkiem stowarzyszenia w ostatniej rubryce wymienionego, uczęszczającego do szkoły średniej do VI. klasy włącznie. Celujący postęp w naukach. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, poczt ekspedytorów i poczt ekspedytorów Galicyi, Bukowiny i Wielk. Księstwa Krakowskiego.
Ludwika z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	3 po 1000 kor.	Dla młodzieży uczęszczającej do szkół średnich i wyższych. Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ks. Michała Olszewskiego	1 ewent. 2 po 280 kor.	Dla młodzieńców, uczęszczających do szkół średnich i wyższych, religii rzymsko-katolickiej. Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny fundatora, a mianowicie potomkom brata fundatora Leona Olszewskiego i siostr fundatora Karoliny z Olszewskich Bohaczkowej i Joanny z Olszewskich Szulcowej, w braku tychże otrzymać mogą stypendyum synowie włościan, urodzeni w kraju.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Tytusa Przesmyckiego	3 po 300 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju. Zupełne ubóstwo i całkowite sieroctwo lub przynajmniej sieroctwo po ojcu. Pochodzenie polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Mieczysława Romanowskiego	1 na 370 kor.	Dla uczniów szkół średnich, wyznania katolickiego. Pierwszeństwo służy spokrewnionym z s. p. Mieczysławem Romanowskim, poetą polskim, poległym w powstaniu z r. 1863.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Rafała Russyana	Ewent. 1 na 420 kor. Ewent. 1 lub więcej po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych. Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Szlachty byłego obwodu rzeszowskiego	1 na 330 kor.	Dla ucznia jednego z gimnazyów lub świeckich wydziałów uniwersyteckich, pochodzącego ze szlachty byłego obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Jana Alojzego Lubiez Seferowicza	2 po 200 kor. i 1 na 100 kor.	Tylko dla uczęszczających do szkół średnich w kraju, dzieci urzędników pocztowych (administracyjnych, technicznych, rachunkowych, kasowych i ruchu), pocztmistrzów, ekspedyentów i oficyantów pocztowych tudzież sług pocztowych. Pierwszeństwo służy sierotom bez ojca i matki, po nich zaś sierotom tylko po ojcu. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo młodzieży bliższej ukończenia odnośnej szkoły średniej. Co do jednego ze stypendyów po 200 kor. zastrzeżone jest pierwszeństwo dla dzieci funkcyonaryuszów pocztowych wyszczególnionych wyżej kategorii a zarazem członków Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie przed dziećmi względnie sierotami po funkcyonaryuszach pocztowych powyższych kategorii, którzy nie są względnie nie byli członkami wspomnianego towarzystwa.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	JWny Jan Alojzy Lubiez Seferowicz, były Prezydent c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Eligiusza i Karoliny małż. Sobolewskich	1 na 300 kor.	Dla młodzieży wyznania katolickiego, uczęszczającej do gimnazjów i świeckich wydziałów uniwersyteckich w kraju.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum, a następnie na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) 3 ewent. więcej po 600 kor. b) ewent. 3 lub więcej po 400 kor.	ad a) tylko dla uczniów wydziału prawniczego lub lekarskiego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla uczniów gimnazjów w kraju. ad a) b) religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (śp. Marcielego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studiów na wydziale prawniczym lub lekarskim we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studiów gimnazjalnych krajowych, a następnie na wydziałach, jak a).	Wydział krajowy na propozycję kuratora, którym jest Wny Adam Madeyski, starszy leśniczy w Starem Stole.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Ewent. 1 lub więcej na 400 kor.	Dla uczniów szkół średnich lub wyższych.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Franciszka Korwina Zawadzkiego	2 po 420 kor., z tych 1 ewent. od II półrocza i 1 ewent. 2 po 315 kor.	Dla uczniów szkół średnich i wyższych w kraju. Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacji, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Probusa Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego: a) dla Uniwersytetu lwowskiego, b) dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, c) dla Szkoły politechnicznej we Lwowie	ad a) ew. 1 na 600 kor. dla szlachty i ewent. 3 po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. 1 lub więcej po 600 kor. dla szlachty i ewent. 1 lub więcej po 600 kor. dla nieszlachty. ad c) 1 na 500 kor. dla szlachty i 1 na 500 kor. dla nieszlachty.	ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu lwowskiego. ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego. ad c) tylko dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. ad a), b), c) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. ad a), b) Pierwszeństwo służy w obu kategoriach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoriach, projektorjach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminarjach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoriach).	ad a), b) aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych Uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewent. w podwójnej lub potrójnej kwocie); ad c) aż do ukończenia Szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli stypendysta podda się także aktowi habilitacyjnemu, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewent. w podwójnej kwocie).	ad a), b), Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego. ad c) Wydział krajowy.
* Aleksandra Brześciańskiego	1 na 680 kor.	Dla uczęszczających do gimnazjum św. Anny w Krakowie, synów mniej zamożnych lub podpadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicji lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej	2 po 500 kor.	Dla uczniów V., VI. i VII. klasy I. szkoły realnej we Lwowie (przy ulicy Batorego). Od pierwszej klasy włącznie aż do chwili kompetencji bez przerwy celujący postęp, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa poczynwszy od pierwszego półrocza I. klasy włącznie aż do drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego włącznie).	Aż do ukończenia I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik Galicji.
* Irmy Hailig	1 na 200 kor.	Dla ucznia gimnazjum II. (niemieckiego) we Lwowie. Tylko dla ubogich sierot po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia gimnazjum II. we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez Eliasza Pinelesa)	1 ewent. 3 po 200 kor.	Dla uczniów Szkoły politechnicznej we Lwowie, wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucję uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytucji tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Warunki otrzymania stypendyum	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Floryana Amanda Janowskiego. biskupa tarnowskiego	1 ew. 2 po 100 kor.	Tylko dla uczniów gimnazyów tarnowskich. Cielujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazjum w Tarnowie.	Wydział krajowy na przedstawienie Dyrekcji i grona nauczycielskiego gimnazjum w Tarnowie.
* Menarda Konieckiego	2 ewent. 7 po 400 kor. 1 ewent. 4 po 300 kor.	Dla odbywających studia na świeckich wydziałach c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	a) 1 na 400 kor. b) 1 na 320 kor.	ad a) Dla ucznia, uczęszczającego na wydział prawniczy we Lwowie lub Krakowie, syna podupadłej rodziny polskiej szlacheckiej, religii katolickiej, obrz. łacińskiego, który zobowiąże się formalną pisemną deklaracją, zatwierdzoną przez władzę nadopieczniczą, że bezpośrednio po ukończeniu studiów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiej i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacji całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklarację tę składa się dopiero przy otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracji). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiej, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczypospolitej Polskiej. ad b) Dla ucznia krajowej Akademii rolniczej w Dublanach, wyznania katolickiego, obrządku łac. lub gr., urodzonego w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiej, albo też z ojca ks. unickiego, wychodźcy z diecezji chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	ad a) aż do ukończenia studiów prawniczych, a następnie aż do uzyskania adjuturum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Łódomeryi lub w W. Ks. Krakowskiej; ad b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Teofila Lenartowicza	1 na 200 kor.	Dla uczniów niższych szkół rolniczych w kraju, urodzonych w Galicyi pochodzących z rodziców włościańskich, religii katolickiej obrządku łac. lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk w niższej szkole rolniczej w kraju.	Wydział krajowy na propozycję Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie.
* Mioszewskego Ordynata	2 ewent. 3 po 400 kor.	Dla uczniów gimnazjum św. Anny w Krakowie. Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazjum św. Anny, potem zaś studiów uniwersyteckich na jednym z austriackich Uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mioszewski w Krakowie.
* Wiktoryi i Klementyny Rawicz Niedziałkowskich	Ewent. 1 na 400 kor.	Dla zwyczajnych lub nadzwyczajnych uczenie wszechnie (także zagranicznych) narodowości polskiej, wyznania rzymsko- lub ormiańsko-katolickiego. Pierwszeństwo mają w pierwszym rzędzie kandydatki, które prawidłowo ukończyły liceum Wiktoryi Rawicz Niedziałkowskiej we Lwowie, w drugim rzędzie córki, wnuczki i t. d. takich byłych uczenie wspomnianego liceum. W każdej z tych kategorii kandydatek służy pierwszeństwo poświęcającym się studyum romanistycznym lub germanistycznym.	Do ukończenia nauk na Uniwersytecie ewent. do uzyskania doktoratu.	Wne Wiktorya i Klementyna Rawicz Niedziałkowskie we Lwowie.
* Ignacego Ohanowicza	Ewent. 1 lub więcej po 310 kor.	Tylko dla uczniów gimnazyów w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi. wyznania katolickiego, obrządku ormiańskiego lub łacińskiego. Pierwszeństwo służy krewnym i powinowatym fundatora, tudzież tym, którzy młodzi i wsparcia tego bardziej od innych potrzebują.	Aż do ukończenia studiów gimnazjalnych w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi, następnie zaś studiów uniwersyteckich lub technicznych.	Wydział krajowy.
Kazimierza Prus Petryczyna	a) 2 po 400 kor. (z tych jedno od II. półr. 1912/13.) b) 1 na 300 kor. c) 3 ewent. 4 po 400 kor. (z tych 2 od II. półr.) d) 5 po 250 kor.	Dla uczniów ad a) Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. ad b) gimn. św. Anny w Krakowie. ad c) wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie. ad d) kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów. ad a) b) c) d) narodowość polska, dowód, że rodzice petenta urodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
Leopolda Rolanda dla uczenie seminarium nauczycielskiego we Lwowie	1 na 370 kor.	Tylko dla uczennic lwowskich żeńskich seminarjów nauczycielskich. Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednym z lwowskich seminarjów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.
Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla uczniów obu galicyjskich Wszechnic i lwowskiej Szkoły politechnicznej	Ewent. 1 na 400 kor.	Tylko dla uczniów Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Aż do ukończenia studiów w Szkole politechnicznej we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	1 na 600 kor.	Dla uczęszczającej do c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie młodzieży urodzonej w Wadowicach z mieszczanńskiej rodziny, obrządku rz. kat. Spokrewnionym z rodziną Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propoz. Rady miejskiej wadowickiej.
* Soboty Karola	a) 1 na 460 kor. b) 1 na 460 kor. c) 1 na 440 kor. d) 1 na 440 kor.	Dla młodzieńca, uczęszczającego: ad a) do szkoły realnej w kraju, albo też dla takiego ucznia c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, który ukończył szkołę realną z chlubnym postępem; ad b) do Akademii rolniczej w Dublanach; ad c) na Wydział prawniczy we Lwowie lub Krakowie; ad d) na Wydział lekarski we Lwowie lub Krakowie. Ad a), b), c), d). urodzenie w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskim wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk: ad a) w c. k. Szkole politechnicznej; ad b) w Akademii rolniczej w Dublanach; ad c) na Wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie; ad d) na Wydziale lekarskim we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Warunki otrzymania stypendium	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Stanisławowska	1 na 100 kor.	Dla uczniów gimnazjum w Stanisławowie.	Aż do ukończenia gimnazjum w Stanisławowie.	Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbańskiego	1 ewent. 2 po 1200 kor.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, kształcących się w Akademii sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendium.	Przez cztery lata studyów w Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej akademii.	Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicz	1 na 350 kor.	Dla uczniów gimnazjum w Złoczowie. Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia gimnazjum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy gimnazjum w Złoczowie.
Konrada Wilezyńskiego	1 na 400 kor.	Tylko dla uczniów Szkoły politechnicznej we Lwowie i Akademii sztuk pięknych w Krakowie, urodzonych w Galicji, narodowości polskiej, bez różnicy wyznania.	W Szkole politechnicznej we Lwowie aż do jej ukończenia, w Akademii sztuk pięknych w Krakowie przez cztery lata.	Wydział krajowy.
* Dr. Bazylego Wolana fundacja przemyska	1 ewent. 2 po 290 kor.	Tylko dla uczniów gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyśle, narodowości ruskiej. Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest synom krewnych fundatora, mieszkających w pobliżu Przemyśla.	Aż do ukończenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym, a następnie w jednej ze szkół wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.	Grono nauczycielskie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyśle.
* Wincentego Ziętkiewicza	1 na 150 kor.	Tylko dla uczniów szkoły realnej we Lwowie, wyznania chrześcijańskiego. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku, synom niezamożnych obywateli m. Lwowa.	Przez trzy lata nauk w szkole realnej lwowskiej.	Seweryn Ziętkiewicz c. i k. pułkownik i komendant pułku ułanów Nr. 4 w Wienerneustadt.
* Adama Żebrowskiego	1 ewent. 3 po 420 kor.	Dla młodzieńców szlacheckiego pochodzenia, uczęszczających na wydział prawniczy we Lwowie lub w Krakowie. Ubodzy członkowie rodziny s. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do conceptowej służby rządowej w Galicji, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie na podstawie terny, ułożonej przez c. k. Namiestnictwo.

Różne obwieszczenia.

L. cz. C. II. 548/12 (4) (14331 3-3)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po b. p. Dawidzie Ahi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez Schulima Gelba w Krzywczycach pozew o 761 kor. 34 hal. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 13 października 1912 wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 listopada 1912 o g. 9 rano, sala 2 w tut. sądzie.

Celem strzeżenia wspomnianej masy ustanawia się p. dr. Debrzańskiemu adw. kraj. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ową masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział II. Lwów, dnia 22 października 1912.

L. cz. C. II. 626/12 (2) (14330 3-3)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Henschowi Feikowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez Marię Klink pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 k r. zpn w stanie biernym 1/4 części realności lwh. 358, 530 i 531 gm. kat. Zamarstynów.

Na podstawie tych pozwu wyznaczono termin na dzień 3 grudnia 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Dobieckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział II. Lwów, dnia 23 października 1912.

L. cz. Cw. 9557/12 (14188)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Zacha z Dubowicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę Schönker & Jakubowicz w Oświęcimiu pozew o 1962 kor. 96 h., 1160 kor. 80 h. i 1019 kor. 70 h.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Józefa Zacha ustanawia się p. dr. Oleśnickiego adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Zacha w rzecznej sprawie na jego

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Stanisławów, dnia 7 września 1912.

L. cz. Cw. 1694/12 (4) (14113)
E d y k t.

Przeciw Izakowi Feiwlowi Brand z Hrośzówki w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku przeciw Izakowi Feiwlowi Brand o 2150 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 2 października 1912 liczbą czynności Cw. 1694/12 (1) wraz ze skargą.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Izak Feiwl Brand przebywa, uszanowując się dlań celu strzeżenia jego praw, kurator, w osobie p. dr. Recha adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Feiwl Brand w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Sanok, dnia 31 października 1912.

L. cz. Cw. 1278/12 (14106)
E d y k t.

Przeciw Saulowi Reichowi z Korczyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został pozew przez Towarzystwo załączkowe w Krośnie o 1150 kor. i 525 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do L. cz. Cw. 1278/12 (1).

Celem strzeżenia praw Saula Reicha ustanawia się kuratorem adwokata dr. Chwałiboga w Jasle.

Tenże kurator zastępywać będzie Saula Reicha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże nie zgłosi się w sądzie, lub nie zamianuje pełnomocnika.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 2 listopada 1912.

Ч. сп. Ц. I. 486/12 (2) (14361)
E d y k t.

Против Василены Павличко, котрого місце побуту не в відоме, вніс Никола Павличко Михайла в ц. к. повітовим суді в Яблоніві позов о узнане права власности до части парц. гр. 1392/1, 1355/1 i 1352/1 Стопчатів.

На підставі pozwu визначено розправу на день 17 грудня 1912.

Для стреження прав позваного установляє ся панна др. Марка Зенензіба, адвоката в Яблоніві, куратором.

Тойже куратор буде свого пизаного

в згаданій справі на его неbezpieчність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I. Яблонів, дня 11 листопада 1912.

L. cz. C. II. 507/12 (14422)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Rapaczowi ostatniemi czasy w Pólrzeczach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Jana Rapacza pozew o zeznanie deklaracji extabulacyjnej dla kwot 430 kor. i 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy, na dzień 20 listopada 1912 na godz. 10 rano do tego sądu, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Michała Rapacza, ustanawia się p. dr. Marceliego Herza, adwokata w Mszanie dolnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Rapacza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mszana dolna, 19 października 1912.

L. cz. Cw. 1108/12 (3) (14110)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Steinhofowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Towarzystwo załączkowe w Gorlicach pozew weksłowy o 2000 koron.

Na podstawie pozwu powyższego wydano nakaz zapłaty z dnia 9 października 1912 do L. cz. Cw. 1108/12 (1).

Celem strzeżenia praw Chaima Steinhofa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 30 października 1912.

L. cz. C. XV. 1297/12 (1) (14400)
E d y k t.

Przeciw Markusowi Rubinowi, kupcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez dr. Szymona Brennera pozew o 400 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 11 listopada 1912, o godz. 1 po południu przed c. k. sądem powiatowym przy ulicy Grodzkiej w Krakowie l. 52 Nr. biura 108. ll. p.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Goldfingera w Krakowie kuratorem, który go będzie zastępować w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV. Kraków, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. C. XXIV. 1376/12 (1) (14438)
E d y k t.

Przeciw Dawidowi Liss, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Izaka Müllera we Lwowie pozew o wydanie maszyny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 17 grudnia 1912, godz. 10 przed południem, sala V.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Adolfa Segala we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIV. Lwów, dnia 28 października 1912.

L. cz. Cw. 1109/12 (4) (14105)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Steinhofowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Towarzystwo załączkowe w Gorlicach pozew weksłowy o 2000 koron.

Na podstawie pozwu tego został wydany nakaz zapłaty dnia 9 października 1912 l. cz. Cw. 1109/12 (1).

Celem strzeżenia praw Chaima Steinhofa ustanawia się p. Maryana Czernego adwokata krajowego w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Steinhofa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 30 października 1912.

L. hip. 2765/12 (14350)

Karolowi Majewskiemu z Bolechowic ma być doręczona uchwała z dnia 2 lipca 1912 l. cz. Lhip. 2765/12, którą dozwolono na intabulację łącznego prawa zastawu dla spłaty w sumie 20 kor., na jego rzecz w stanie biernym 1/2 realności lwh. 101 ks. gr. gm. kat. Bolechowice jako w wykazie głównym, oraz w stanie biernym 1/4 części realności lwh. 232 ks. gr. gm. kat. Bolechowice i realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat.

Karniowice jako wykazach ubocznych Małgorzaty Maewskiej własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Karol Majewski przebywa, przeto ustanawia się w całości strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Wilhelma Dadleza adw. w Krakowie, Krzyża 5 i temuż powyższą uchwałę się do ręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIX.
Kraków, dnia 11 września 1912.

L. cz. C. II. 273/12 (4) (12421)
E d y k t.

Przeciw Zofii Trusz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Michała Gudzego pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 109 gm. Radochonice.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw Zofii Trusz ustanawia się p. Konrada Lanca w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Trusz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. Cw. 1277/12 (1) (14107)
E d y k t.

Przeciw Saulowi Reichowi z Korczyny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Towarzystwo zalickowe w Krośnie pozew o 1375 kor. zpn. i 2225 kor.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 1277/12 (1).

Celem strzeżenia praw Saula Reicha ustanawia się kuratorem p. dr. Władysława Chwaliboga adw. w Jasle.

Tenże kurator zastępywać będzie Saula Reicha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. C. II. 349/12 (1) (14322)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Kołodziejowi z Trzebosi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Sokołowie pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 listopada 1912 o g. 9 30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Jana Kołodzieja w Trzebosi, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. C. III. 434/12 (1) (14317)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Messingerowi z Ponic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Anielę Cyszczon w Rdzawce pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 listopada 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Józefa Messingera ustanawia się p. dr. Landaua adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, 29 października 1912.

L. cz. C. III. 725/12 (3) (14402)
E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Pasternakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Zofię Pasternakową z Babicy pozew o 241 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 listopada 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilusza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, 14 października 1912.

L. cz. Cw. 3376/12 (1) (14167)
E d y k t.

Przeciw Adamowi Wołkowi, Władysławowi Krukowskiemu, Janowi Kosinie i Bronisławowi Bryckiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank zalickowy w Rzeszowie pozew o 1165 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się p. dr. Zangena adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Rzeszów, 21 października 1912.

L. cz. Cw. 9292/12 (1) (14187)
E d y k t.

Przeciw Zygmunta Mahler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dla kredytu i eskontu pozew o 300 kor., 400 kor. i 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zygmunta Mahlera ustanawia się p. dr. Mayera adw. w Stanisławowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, 3 września 1912

L. cz. C. I. 472/12 (1) (14429)
E d y k t.

Przeciw Izidorowi Slusarczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zurawnie przez Josyfa Diaków i tow. pozew o 489 kor. 78 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 listopada 1912 o godz. 9 rano w tut sądzie, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw Izidora Slusarczuka ustanawia się p. dr. Bernarda Goldfingera adw. w Zurawnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izidora Slusarczuka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zurawno, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. Cw. 1963/12 (1) (14112)
E d y k t.

Przeciw Isaakowi Feiwlowi Brandowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Kasę oszczędności król. wola. miasta Sanoka pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty 24 października 1912 pod powyższą liczbą.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. dr. Reicha adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 31 października 1912.

L. cz. C. III. 571/12 (1) (14428)
E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Rutynie z Miętnego ad Grębów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Kunegundę z Nowaków Biesiadecką pozew o ojcostwo i alimentacje.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. Jana Rutynę w Grębowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, 21 października 1912.

L. cz. Cg. I. 509/12 (2) (14161)
E d y k t.

Przeciw Janowi Pukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie

przez Agatę Kwiatek pozew o zapłatę należności i odszkodowanie w kwocie 2234 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Jana Puka ustanawia się p. adw. dr. Schauffa w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Jana Puka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. Vr. 890/5 (80) (14466)
O b w i e s z c z e n i e.

Na żądanie Antoniego Gurdaka, Franciszka Kopcia i Piotra Kopcia i stosownie do przepisu § 359 p. k. obwieszcza się, iż uchwałą tutejszego c. k. sądu obwodowego

z dnia 20 lipca 1912 w r. 890/05/76 dozwolono wznowienia postępowania karnego w sprawie Antoniego Gurdaka, Franciszka Kopcia i Piotra Kopcia o zbrodnię z § 214 u. k. i wyrok ts z dnia 16 października 1905 Vr. 890/5/50, mocą którego Antoni Gurdak z Poręb dębskich, Franciszek Kopeć i Piotr Kopeć z Majdanu kołbuszowskiego uznani zostali winnymi zbrodni z § 214 u. k. i za ten czyn skazani zostali każdy po sześć tygodni więzienia, co do Antoniego Gurdaka i Franciszka Kopcia uzupełnionego jednym postem co 14 dni zniesiono i że następnie dalsze śledztwo wstępne przeciw Antoniemu Gurdakowi, Franciszkowi Kopećowi i Piotrowi Kopećowi o rzeczoną zbrodnię wskutek wniosku c. k. Prokuratorji Państwa w Rzeszowie z dnia 31 sierpnia 1912 l. cz. St. 3281/12 zaniechane zostało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Rzeszów, 26 października 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Kasa Oszczędności m. Stanisławowa
podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że
począwszy
od dnia 15. listopada 1912
podwyższa stopę procentową od wkładek oszczędności
4 pre. na 4½ pre.
z półroczną kapitalizacją odsetek.
Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszy.
Stanisławów, dnia 11 listopada 1912

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

**24 tomy za 3 kor.
z przesyłką 3 kor. 80 hal.**

KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.
WINCENTY POL: Pieśń Janusza.
ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuski.
H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Harbaczewski.
A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.
WŁ. TRĄBCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabitcie.
Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.
W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.
HELENA BÖHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.
LEONIDAS ANDREJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.
EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.
PIOTR NANSSEN: Próba ogniowa. Nowella.
WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.
ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.
WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya. Nowella. W tłum. H. Oleudzkiej.
Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi. (Poniatowski, Kościusko, Chłopiński, Skrzynecki), 2 tomy.
Pocci-Legionści. Wybór ich poezji. (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do
Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysłać się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

Skład główny w Księgarni H. ALTENBERGA we Lwowie.

W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich wspaniała książka wydana w pięćdziesiątą rocznicę powstania p. t.

St. Grabiec: ROK „1863“

Treść: Prolog. Czasy... Hasła... Ludzie... — I. Rewolucja moralna. — II. Margrabia. — III. „Ojczyznę, wolność, racz nam zwrócić Panie!“ — IV. W podziemiach Polski i na wyżynach caratu. — V. Naczelnik Rządu cywilnego czy naczelnik miasta Warszawy. — VI. Na jedną kartę... — VII. Straceńcy. — VIII. „Durez“. — IX. O Polskę Jagiellonów. — X. Konfederacji pogrobowcy. — Epilog. Reakcja w społeczeństwie. Pogrom. Zemsta wroga. Ostatnie słowa powstania.

Książka ta ma około 500 stron druku, 300 rycin 10 kolorowych obrazów, oraz mapę Królestwa Polskiego, wykazującą miejsca bitew i potyczek.

Cena K. 18.—. Z przesyłką pocztową K. 19.—.

Artystycznym uzupełnieniem powyższej książki są nieśmiertelne

„CYKLE“ Artura Grottgera

wydane w przepięknych reprodukcjach nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie.

Cena K. 18.—. Z przesyłką pocztową K. 19.—.

Księgarnia H. Altenberga dostarcza te dzieła również na spłaty ratalne.

Najniższa rata przy odbiorze jednego dzieła wynosi K. 2.—.

Przy odbiorze obydwóch wydań K. 3.—.

Magazyn i pracownia futer

BRACI LUBELSKICH

we Lwowie, ul. Wałowa 3

polecają na sezon zimowy swój obficie zaopatrzone

MAGAZYN FUTER

tak w skórkach futrzanych, jako też w gotowych futrach.

BOA — ZARĘKAWKI — CZAPKI

i wiele innych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzących.

Przyjmujemy stare futra i przerabiamy na nowe fasony, licząc wszystko po możliwie jak najtańszych cenach.

Cenniki ilustrowane na żądanie.

OGŁOSZENIE.

Zapraszam P. T. członków

Towarzystwa bankowego dla handlu i przem. w Sanoku stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z porządkiem dziennym: zmiana statutu, które to zgromadzenie odbyć się ma

dnia 30 listopada 1912 o godzinie 7 wieczorem

w lokalu Towarzystwa w Sanoku, — a w razie braku przepisane statutem komplety, odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym ponowne NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE dnia 1 grudnia 1912 o godzinie 12 w południe w tym samym lokalu, a uchwała zapadać będzie prawomocnie bez względu na ilość obecnych członków.

Prezes Rady nadzorczej:

Nathan Jakób Dym m. p.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

od wyraża potitem 3 halary, tłustym pociąg i kolor

Biurowy Rynek 12, poleca doborowy personel dworski, miejski, restauracyjny, młode mianki, kasyerki do Kina.

Sprzedam realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3. Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski Juliana Dąbrowskiego kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwia można pością i przez korespondencję.

Fryzjerka

MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Głowińskiego 1. 23.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakiej „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Sobieski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limańskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obraz współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10 — rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5 — rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.



Do Ameryki i Kanady przewozi najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przewozy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 150. Dzieci niżej lat 12 koron 90. Wszystko z dodaniem 20 kor. amerykańskiego podatku głównego.

Uważajcie na Nr. 99.

Z Tryestu:

Laconia 28 listopada 1912.
Panonia 5 grudnia 1912.
Franconia 18 grudnia 1912.

Z Liverpoolu:

Lusitania: 14 grudnia 1912, 4 i 25 stycznia 1913.
Mauretania: 7 grudnia 1912, 11 stycznia i 1 lutego 1913.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a, poleca dzieła pedagogiczne

P. REUSSNERA

do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.

AMOUCEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40 kurs II-gi kor. 4-80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3-60, kurs II-gi kor. 9-60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30, kurs II-gi kor. 3-60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20 kurs II-gi kor. 5-40.

Wskutek powiększenia

ZMIANA LOKALU!

Najnowsze maszyny elektr.

Jugeniusz Maryan

LWÓW
AKADEMICKA 7,
Dom Tow. Muzycz.

UNGER

WŁASNEGO WYROBU:
Pieczęcie kauczukowe i metalowe, herby, napisy, medale, odznaki emajlowe, monogramy.

L 9594

(14442)

Konkurs.

Gmina Tustanowice rozpisuje niniejszym z terminem do 15 grudnia b. r. konkurs na posadę sierżanta policji.

Płaca rocznie 1200 kor., ewentualny dodatek na pomieszkanie 120 kor.

Wymogi:

1. Obywatelstwo austriackie.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Silna budowa ciała
4. Wysłuzona służba przy tandarmerji.

Do podania należy dołączyć świadectwo lekarskie i świadectwo moralności. Podania niezaopatrzone w powyższe załączniki będą stanowczo odrzucone.

Tustanowice, 12 listopada 1912.

Burmistrz: Spitzman.